IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 180)**

z dnia 19 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 180)

19 października 2022 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Ławniczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe wraz z autopoprawką (druki nr 2696 i 2696-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Karol Rabenda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Jacek Partyka** zastępca dyrektora Departamentu Wspierania Polityk Gospodarczych Ministerstwa Finansów, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich, **Mariusz Marszał** doradca przewodniczącego ds. legislacyjnych w Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej oraz **Adrian Pokrywczyński** ekspert w Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak, Agnieszka Jasińska**, **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, otwieram 180. posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości. W szczególności witam pana ministra Karola Rabendę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli organizacji samorządowych, Ministerstwa Finansów oraz Najwyższej Izby Kontroli.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe wraz z autopoprawką. To są druki nr 2696 oraz 2696A. Marszałek Sejmu kierując projekt ustawy do Komisji w dniu 14 października br., wyznaczyła termin przedstawienia sprawozdania do dnia 19 października 2022 r. W dniu 18 października br. do Komisji została skierowana autopoprawka. Informuję, że uwagi do projektu przesłały Związek Powiatów Polskich oraz Izba Gospodarcza Sprzedawców Polskiego Węgla. Wszyscy państwo posłowie mają je zapisane w iPadach.

Przypominam też, że pierwsze czytanie, zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Zanim oddam głos panu ministrowi zwrócę uwagę, że do tej pory napłynęło z różnych klubów parlamentarnych wiele różnorodnych poprawek. Sytuacja – tak to określę – jest rozwojowa, więc apeluję do państwa posłów, żeby wyraźnie podnosili rękę, kiedy przedstawiciele danego klubu chcą zgłaszać poprawkę. Chodzi o to, żebyśmy kiedy już będziemy rozpatrywać tekst ustawy, nie przeoczyli tego punktu, ponieważ poprawek, poza zgłoszonymi przez Związek Powiatów Polskich oraz Izbę Gospodarczą Sprzedawców Polskiego Węgla, jest naprawdę dużo.

Oczywiście, zanim przejdziemy do rozpatrywania projektu, w ramach pierwszego czytania poproszę o przedstawienie uzasadnienia projektu pana ministra Karola Rabendę.

Panie ministrze, oddaję głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Karol Rabenda:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, rosyjska agresja na Ukrainę wymusiła decyzję o embargu na rosyjski węgiel. W celu wypełnienia luki po tym źródle spółki Skarbu Państwa, tj. PGE Paliwa i Węglokoks, już w pierwszej połowie br. rozpoczęły import węgla z różnych kierunków – ze Stanów Zjednoczonych, z Kolumbii, z Indonezji. Importowany węgiel po poddaniu procedurze przesiania będzie przeznaczony dla odbiorców indywidualnych. Konieczne jest stworzenie skutecznego mechanizmu dystrybucji węgla wśród obywateli. Z uwagi na to, że samorządy są najbliżej obywateli i mają najlepsze rozeznanie ich potrzeb, proponuje się stworzenie możliwości nabywania węgla przez gminy czy spółki komunalne, które następnie mogłyby go odsprzedawać mieszkańcom.

Co istotne, Ministerstwo Aktywów Państwowych, jak i spółki Skarbu Państwa otrzymują sygnały, że nabyciem importowanego węgla zainteresowanych jest coraz więcej samorządów, które chcą pomóc swoim mieszkańcom w dostępie do tego paliwa. W celu wsparcia zainteresowanych samorządów rząd wypracował projekt ustawy ułatwiającej dystrybucję węgla przez te podmioty.

Główne założenia projektu są takie, że gmina będzie mogła prowadzić dystrybucję węgla w ramach umowy z inną gminą, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej gminy, za pośrednictwem spółek komunalnych, w ramach umowy z innym podmiotem, np. ze składem węglowym, lub z kilkoma takimi podmiotami. Projektuje się także wiele ułatwień dla jednostek samorządu terytorialnego w obowiązkach, które muszą spełniać pośredniczące podmioty węglowe, np. zwolnienie ze stosowania ustawy – Prawo zamówień publicznych, zwolnienie z obowiązku wystawiania świadectwa pochodzenia węgla. Z uwagi na pilny tryb projektu – zgodnie z ustaleniami SKRM – nie zawiera on przepisów podatkowych, dotyczących np. zwolnienia z obowiązków nakładanych w ustawie o podatku akcyzowym czy obowiązku korzystania z kasy fiskalnej wynikającego z ustawy o podatku od towarów i usług. Mogą one zostać uzupełnione w ramach prac parlamentarnych.

Paliwo stałe nabyte przez gminę od importera podlega sprzedaży w ramach zakupu preferencyjnego. Do dokonania zakupu preferencyjnego jest uprawniona osoba fizyczna w gospodarstwie domowym, która spełnia warunki uprawniające ją do dodatku węglowego. W ramach zakupu preferencyjnego uprawniona osoba będzie mogła nabyć węgiel w dwóch partiach – do końca 2022 r. i od 1 stycznia do 30 kwietnia 2023 r. Ilości przyznane w tych okresach określi rozporządzenie Ministerstwa Aktywów Państwowych. W projekcie przyjęto, że będzie to dwa razy po 1,5 tony. Zakupów preferencyjnych dokonuje się na podstawie wniosku o zakup preferencyjny. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta dokonuje weryfikacji wniosku o zakup. Powiązanie z przepisami o dodatku węglowym, które zostały uszczelnione, powinno znacznie ułatwić weryfikację wniosków.

Gmina nabywa węgiel od importera nie drożej niż za 1500 zł brutto i sprzedaje go nie drożej niż za 2000 zł brutto. Różnica stanowi przychód gminy, z którego finansowana jest operacja dystrybucji węgla. Aktualne ceny węgla importowanego zaczynają się od 2700 zł brutto. Warto podkreślić, że dzisiaj cena węgla w składach prywatnych często przekracza 3500 zł. Importerzy będą mogli wystąpić z wnioskiem o rekompensatę w związku ze sprzedażą węgla gminom poniżej kosztów.

Rekompensaty, o których mowa w art. 13 ust. 1, są finansowane z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Koszt rekompensat wyniesie niecałe 4,92 mld zł, przy czym 0,92 mld zł będzie stanowił podatek VAT, który trafi do budżetu państwa. Zatem koszt netto wyniesie 4 mld zł. Do wyliczeń Departament Górnictwa Ministerstwa Aktywów Państwowych przyjął założenie, że będzie to 5 mln ton. Jest to ilość wynikająca z decyzji prezesa Rady Ministrów. Ilość tę pomnożono przez 800 zł netto. Jest to przybliżona wartość kosztów wskazanych przez importerów.

Jedną z najważniejszych kwestii jest fakt, że projekt ustawy będzie obejmował umowy, które zostały podpisane przed wejściem w życie ustawy. Oznacza to, że gminy, które do czasu wejścia w życie ustawy zakupiły węgiel od importerów po cenach wyższych, niż przewidziano w ustawie, będą mogły uzyskać zwrot różnicy, którą następnie oddadzą mieszkańcom. Projekt ustawy daje także radom gminy możliwość określenia kryteriów

dotyczących pierwszeństwa dokonania zakupu preferencyjnego. Gminy będą mogły precyzyjnie ukierunkować węgiel w preferencyjnej cenie do osób najbardziej potrzebujących. Gminy powinny zadeklarować chęć przystąpienia do systemu w terminie 3 dni roboczych poprzez ogłoszenie w swoim Biuletynie Informacji Publicznej.

Jeśli tego nie zrobią, do sprzedaży na rzecz mieszkańców tej gminy będą się mogły zgłosić sąsiednie gminy poprzez ogłoszenie w swoim Biuletynie Informacji Publicznej. Wówczas obowiązują je te same zasady co gminy macierzyste, czyli cena 2000 zł i termin płatności nie krótszy niż 60 dni. Prywatni pośrednicy węglowi mogą to zrobić poprzez wniosek złożony do gminy. Wówczas cena końcowa może wynosić do 2200 zł i nie stosuje się wydłużonego terminu płatności.

Gdy ogłoszenie gminy sąsiedniej i wniosek pośrednika zostaną opublikowane i złożone tego samego dnia, pierwszeństwo ma gmina sąsiednia. Gminy sąsiednie i pośrednicy będą prowadziły sprzedaż na podstawie oryginałów zaświadczeń przedkładanych przez mieszkańców danej gminy, wydanych im przez wójta. Pośrednicy, którzy dokonaliby sprzedaży na preferencyjnych warunkach, nie pobierając zaświadczeń, będą zobowiązani do zapłacenia kary w wysokości 5 tys. zł za każdą sprzedaż bez pobrania zaświadczenia.

Myślę, że taki krótki opis wystarczy. Jeśli są jakieś pytania, to oczywiście odpowiemy. Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo. Może najpierw wiceprzewodniczący Jacek Protas. Potem oddam głos innym posłom.

Poseł Jacek Protas (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że mamy do czynienia z iście szatańskim i do gruntu sprytnym pomysłem, żeby własną nieudolność i opieszałość przykryć, kierując odpowiedzialność za dostarczenie węgla mieszkańcom naszego kraju na samorządy.

Przede wszystkim o tym, że będzie deficyt węgla zimą tego roku, premier Morawiecki wiedział już wczesną wiosną, decydując się na sankcje wobec Rosji. Wiedzieliśmy wszyscy, że kilkanaście milionów ton węgla, które co roku płyną do Polski, zostanie odciętych. Nie podjęto w odpowiednim czasie stosownych kroków. W związku z tym dzisiaj wszyscy wiemy, wszyscy zdają sobie sprawę, że węgla nie ma i że zabraknie go w zimie w bieżącym roku. Jaki mamy pomysł? Mamy taki oto pomysł, żeby odpowiedzialność przed obywatelami zrzucić na samorząd terytorialny, a konkretnie na gminy, powierzając im dystrybucję węgla, którego dzisiaj nie ma.

Jeżeli obywatel nie zakupi odpowiedniej ilości opału, jeżeli będzie chaos organizacyjny, jeżeli będą trudności z zakupem węgla, oczywiście odpowiedzialność będziecie przerzucać na samorząd terytorialny. Nie podjęto zasadniczych działań, które mogłyby poprawić sytuację. Po pierwsze, nie zatrzymano eksportu polskiego węgla za granicę. Przecież przez cały rok polski węgiel bardzo dobrej jakości wyjeżdża statkami i pociągami za granicę. Nikt tego eksportu nie zatrzymał. Po drugie, nie zrobiono nic, żeby zwiększyć wydobycie polskiego węgla. Mamy dzisiaj informacje i potwierdzone doniesienia o tym, że wydobycie węgla będzie w roku bieżącym niższe niż w latach ubiegłych. Wreszcie po trzecie, z dużą opieszałością podjęto decyzję o zakupie węgla na rynkach zewnętrznych.

Co za tym idzie w pośpiechu zamówiono również węgiel, który tak naprawdę nie nadaje się do pieców odbiorców indywidualnych. Już dzisiaj wiemy, jaka jest jakość węgla, który przyjeżdża do Polski. Odpowiedzialność za to, że piece będą pękały, że będą się psuły, również ma spaść na samorząd terytorialny. Oczywiście samorządowcy zostali postawieni pod ścianą. Rozumiem to. Odbyłem wiele rozmów z włodarzami miast i gmin, którzy oczywiście niechętnie chcą wyręczać rząd i wyspecjalizowane spółki w pośrednictwie handlu węglem. To absolutnie nie jest zadanie samorządu terytorialnego. Jeżeli ktoś udowadnia, że tak jest, po prostu wprowadza nas wszystkich w błąd. To nie jest zadanie samorządu terytorialnego.

Oczywiście, samorządy pewnie podejmą ten trud. Nie będą miały innego wyjścia. Już dzisiaj trwają przygotowania. Już dzisiaj trwają rozmowy o tym, jak z tego pata wybrnąć, jak się przygotować i podjąć kolejne, bardzo trudne zadanie. Zadanie, które odbije się negatywnie – chcę to bardzo poważnie powiedzieć – na realizacji innych ważnych zadań, które należą do samorządu terytorialnego.

Musimy zdawać sobie z tego sprawę. Musimy mieć świadomość, że nie ma innego wyjścia. Jeżeli samorząd podejmie tak wielkie zadanie zimą tego roku, to zaniedba inne zadania, które przed nim stoją. Chcę również zwrócić uwagę na to, że jeżeli rząd chciał uregulować obrót węglem, mógł te regulacje zapisać w ustawie dla firm, spółek i przedsiębiorstw, które są wyspecjalizowane w handlu węglem.

Przecież można było narzucić cenę: przyjąć preferencyjną cenę zakupu czy narzucić maksymalną cenę sprzedaży. Pozwolić im funkcjonować na rynku i wykorzystywać ich naturalny potencjał – składy, sprzęt i ludzi – do tego, żeby dostarczyć węgiel Polkom i Polakom. Nie zrobiono tego. Dzisiaj gminy będą konkurowały z przedsiębiorstwami, które handlują węglem, a te przedsiębiorstwa pewnie nie przetrzymają tej zimy. Niestety taka jest rzeczywistość. Taka jest prawda.

Dlatego z absolutnym dystansem podchodzimy do tego projektu i pomysłu. Uważamy go za… Może nawet bardziej do pomysłu czy samej idei niż do projektu. Projekt to coś innego. Sama idea i pomysł, żeby postąpić w taki, a nie inny sposób, to kwestia zasadnicza. Podchodzimy do tego z dystansem. Uważamy, że to jest zły pomysł. Natomiast oczywiście postaramy się zrobić wszystko… Będziemy składać poprawki. Jeżeli już taka decyzja ma zapaść, to sam projekt musi być kompletny, żeby zapewnić najbardziej korzystne warunki dla polskich samorządów przy realizacji tego zadania.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, jako pierwszy zgłaszał się pan Krzysztof Gadowski. Pan poseł nie jest członkiem Komisji, ale oddaję panu głos. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO) – spoza składu Komisji:

Serdecznie panu dziękuję, panie przewodniczący. Doceniam to, że oddaje pan głos posłowi, który nie jest członkiem tej Komisji.

Państwo członkowie Komisji, szanowne prezydium, tak, to dzisiaj jest skandal. Chciałem zaznaczyć, w jakim otoczeniu działamy. Pan minister użył słowa „wojna". Panie ministrze, wojna wybuchła 24 lutego 2022 r. Nie wiem, czy jest pan tego świadomy. Dzisiaj mamy 19 października 2022 r. Minęło 8 miesięcy od wybuchu wojny. Jako rząd przynoszą państwo dzisiaj ustawę i proszą państwo o wsparcie. W lutym minister Moskwa informowała premiera, informowała również ministra Sasina, że zabraknie węgla. Prosiła o podjęcie decyzji. Do 13 lipca premier nie wykonał żadnego ruchu. 13 lipca 2022 r. wydał decyzję czy polecenie dwóm spółkom węglowym w sprawie zakupu węgla. W tej decyzji jednoznacznie stwierdził, że zakazuje sprzedaży tego węgla prywatnym dystrybutorom. Po miesiącu czy po kilku dniach premier Sasin wnosił poprawki do tego rozporządzenia.

8 sierpnia następuje zmiana tej decyzji. Już nie 2,5 mln i nie 2 mln ton, tylko powyżej 3 mln ton i powyżej 2 mln ton kupić do 30 października 2022 r. i sprowadzić do 30 kwietnia 2023 r. W tym czasie spółki węglowe Skarbu Państwa likwidują sieć sprzedawców, tzw. akredytowanych sprzedawców węgla. Polska Grupa Górnicza – 200 podmiotów i ponad 600 punktów sprzedaży węgla w Polsce – 30 lipca likwiduje te umowy. Likwiduje rynek sprzedaży bezpośredniej w punktach skupu, podejmuje realizację kolejnej sieci punktów sprzedaży, tzw. kwalifikowanych punktów sprzedaży węgla. Ile ich ma? Ma 20, 30 takich punktów? Dzisiaj, po 8 miesiącach, wicepremier tego rządu przychodzi, składa projekt ustawy i mówi: „Nie dałem rady. Nie poradziłem sobie". Po 8 miesiącach. Po 8 miesiącach, mając miliardy złotych, mając rzeszę urzędników, mając tysiące spółek Skarbu Państwa.

To skandal, że wicepremier odpowiedzialny za spółki węglowe nie narzucił, nie przekazał tych kompetencji, chociażby na Śląsku, żadnej kopalni, która ma skład węgla, wagi i może prowadzić dystrybucję. Na kogo dzisiaj zrzuca odpowiedzialność za to? Na samorządy, bo tak najłatwiej. Przypominam.

Mówię, powtarzam jeszcze raz, że po 8 miesiącach to nie wojna jest problemem tej ustawy. W uzasadnieniu powinny być wpisane bałagan, chaos i przepychanki międzyrządowe. Przecież obserwowaliśmy to przez ostatnich kilka miesięcy. Widziała to cała Polska. Węgiel za 996,60 zł w punktach miał być codziennością. Jeszcze ustawa nie weszła w życie, a już ją państwo wycofywali. To są fakty o waszym chaosie, bałaganie i braku kompetencji, panie ministrze. Dzisiaj przynoszą państwo ustawę i mówią państwo, że to jest jedyna droga, którą możemy poprowadzić tę dystrybucję. Tak, to prawda.

Samorządy zawsze były blisko ludzi. Prezydenci, wójtowie, burmistrzowie wybierani w bezpośrednich wyborach są gwarancją solidności funkcjonowania samorządów, ale na ile mogą je państwo obciążać? Na początku serwowali państwo węgiel po 5 ton. Później po 3 tony. Teraz po 2 tony, a tu proponują państwo do końca roku po 1,5 tony. To gdzie jest ten węgiel, panie ministrze?

Z każdej informacji z mediów słyszymy, że węgla jest u nas dosyć. Będą państwo mieli problemy, jeśli wszystkie samorządy wystąpią i powiedzą, że chcą kupić ten węgiel, że chcą go sprowadzić, a węgla nie ma. Czy wziął to pan pod uwagę? Czy zastanowił się pan nad tym, czy ten węgiel będzie? Chciałbym dzisiaj od pana usłyszeć, ile jest takich punktów, do których samorządy mogą się zwrócić w sprawie zakupu węgla od tych dwóch spółek węglowych? Ile takich punktów jest w Polsce?

Kolejne pytanie. Premier podjął również decyzję w stosunku do PKP Cargo. PKP Cargo dostało wyraźne polecenie dotyczące przewozu węgla z portów w głąb Polski. Oczywiście żąda za to 1 mld zł. To są te przepychanki między premierem, między ministrem a przedsiębiorstwami.

Chciałem również panu przypomnieć, że 6 września premier podejmuje ostateczną decyzję do decyzji, którą wydawał 13 lipca, bo w to zarządzenie zaczęła ingerować spółka PGE Paliwa, uważając, że zapisy są nierzetelne, nieuczciwe. Można powiedzieć, że właściwie od tego momentu, czyli od 6 września, cała procedura miała się rozpocząć. Wojna wybuchła 24 lutego, panie ministrze.

Kolejne pytanie. Za ile państwo kupili ten węgiel? Powołuje się pan na węgiel sprzedawany za 2700 zł. Obraża pan prywatnych sprzedawców węgla, mówiąc: „Co to za cena w punktach handlowych, po 3500 zł?". Po ile kupili państwo węgiel? Niech pan powie, ile tona węgla powinna kosztować, jeśli doliczymy koszty przesiania i przewozu? Dziś mówią państwo prywatnym przedsiębiorcom, że nie mogą tego robić. Nie wychodzą państwo do nich. Nie tworzą państwo sieci, a przecież są państwo tacy idealni, są państwo takimi fachowcami.

Sprzedaż węgla funkcjonowała przez lata. Jej podstawą byli prywatni sprzedawcy. Samorządy nigdy nie sprzedawały węgla, panie ministrze. Nie sprzedawały ziemniaków. Nie sprzedawały lodówek, jak mówi prezydent Katowic. Węgla też nie będą sprzedawać. To jest tylko ich dobra wola. Państwo nawet nie poprosili ich o to, żeby usiąść przy stole i porozmawiać. Porozmawiać o tym, czy będą mogli podjąć się tej sprzedaży. Zrealizować to, korzystając z konkretnych argumentów. To skandal, że na Śląsku węgla nie sprzedają kopalnie; punkty węglowe, które są zaopatrzone w wagi i miejsca składowe. To skandal, panie ministrze. Może pan powie, ile kopalni będzie sprzedawać węgiel z zagranicy?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie pośle, naprawdę proszę przechodzić do pytań.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO) – spoza składu Komisji:

To jest pytanie do tej ustawy, panie ministrze. Dziękuję panu bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo nie stawiać pytań retorycznych, najpierw na nie odpowiadając, a potem pytając.

Momencik, proszę państwa, po kolei. Zgłaszał się pan poseł Marek Sowa, któremu oddaję głos. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Oczywiście nie będę kwestionował wciągnięcia samorządów w sprzedaż węgla, chociaż jest to ewidentna próba obarczenia samorządów

terytorialnych niewydolnością państwa w tym zakresie. O przyczynach tego stanu pan poseł Gadowski bardzo wyraźnie powiedział.

Chcę państwu zwrócić uwagę, że od miesiąca trwa sezon grzewczy. W wielu domach jest zimno z racji tego, że w tych gospodarstwach domowych po prostu nie ma węgla. Państwo w tym momencie wrzucają… Na pewno nie w domach PiS-owców, bo rozumiem, że o nich państwo zadbali. Chcę powiedzieć, że…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie pośle, momencik. Jeżeli będzie jeszcze jedna taka uwaga, odbiorę panu głos.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, ale niech pan też reaguje na głosy posłanek i posłów Prawa i Sprawiedliwości…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Reaguję na przekraczanie granic przyzwoitości.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

…aby pozwoli na swobodną wypowiedź.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę państwa, proszę o spokój. Zwracam uwagę panu posłowi.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Pomysł tej ustawy jest głęboko zakorzeniony w PRL. Był taki czas, że naczelnicy dysponowali kartkami na wapno, na cement, na różnego rodzaju produkty. Jeśli ktoś chciał np. coś budować, musiał poczekać odpowiednio długo, żeby dostać się do naczelnika gminy i wyjść od niego uszczęśliwiony z toną cementu czy innego produktu, ale chyba nie o takiej Polsce marzyliśmy. Od 30 lat budowaliśmy zupełnie inną Polskę. Polskę, która z każdym rokiem była coraz bogatsza, a w tej chwili niestety to wszystko się zatrzymało.

Zanim przejdziemy do procedowania tej ustawy, chciałbym, żeby pan minister odpowiedział na kilka konkretnych pytań. Jestem głęboko przekonany, że od wiosny br. mamy totalny chaos, panikę i brak panowania nad sytuacją związaną również ze sprzedażą węgla w Polsce. W uzasadnieniu projektu ustawy napisali państwo, że problemem jest brak dostępu do internetu, że z tego powodu ludzie nie mogą kupić węgla.

Chcę państwu powiedzieć, że od momentu uruchomienia sprzedaży internetowej przez Polską Grupę Górniczą w czerwcu br. codziennie próbowało kupić węgiel ponad 100 tys. osób, a sprzedawali go państwo grupie 5 tys. osób, więc problemem nie był brak dostępu do internetu, tylko brak węgla. Gdyby węgiel był dostępny, to, tak jak w poprzednich latach, ludzie po prostu dokonaliby zakupu. Żadne regulacje prawne w tym zakresie nie byłyby potrzebne.

Co najmniej od czerwca br. przy sprzedaży węgla obligatoryjne jest dostarczenie zaświadczenia z Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, żeby dokonać zakupu. Nigdzie w uzasadnieniu nie znajdziemy informacji o tym, ile gospodarstw domowych już zakupiło węgiel, a ile jeszcze go nie ma. Gdyby taka informacja była, nie byłoby pytań o to, kto nie ma węgla. Moglibyśmy precyzyjnie to pokazać. Dlaczego tego nie ma? Czy ktoś dostarcza przy zakupie węgla zaświadczenie, że ma piec na węgiel i to nigdzie nie jest rejestrowane? Czyżby tak trzeba było wnioskować?

Druga kwestia. Pani wiceminister klimatu w lipcu, kiedy była wprowadzana ustawa o dodatku węglowym, mówiła, że w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków mamy zarejestrowanych 2900 tys. kotłów węglowych. Jak wiadomo, takie zaświadczenie było niezbędne do wypłaty dodatku w wysokości 3 tys. zł przez gminę. Dzisiaj w uzasadnieniu do projektu ustawy napisali państwo, że tych pieców jest już 3840 tys. To jest wzrost o jedną trzecią. Dokładnie 940 tys. pieców węglowych przybyło od lipca do października, czyli w ciągu 4 miesięcy. Czy tak faktycznie jest, trudno mi się do tego odnieść. Natomiast to pokazuje bardzo wyraźnie, w jakim chaosie funkcjonujemy.

Chciałbym również wiedzieć, ile węgla faktycznie zakupiły gospodarstwa domowe w ilościach bezwzględnych, po to żebyśmy wiedzieli, jak duża powinna być interwencja. Chyba że państwo zakładają, że każde z tych 3840 tys. gospodarstw domowych będzie

miało prawo do preferencyjnego zakupu węgla po 2 tys. zł. Wówczas interwencja nie będzie potrzebna na poziomie 5 mln ton, jak mówił pan minister, tylko na poziomie 11,5 mln ton.

W projekcie rozporządzenia podają państwo, że podmiotami, które mogą zbywać ten węgiel, są tylko PGE Paliwa i Węglokoks. Nie wiem, gdzie są ich składy. Chciałbym się zapoznać z wykazem pokazującym, gdzie są składy tych dwóch spółek, żeby samorządowcy mogli to wiedzieć i mieć taką informację.

Dochodzi do paradoksu. Gmina, która ma na swoim terenie kopalnię, nie będzie mogła kupić węgla w swojej kopalni ani w sąsiedniej, tylko będzie musiała ściągać go np. ze Świnoujścia lub z Gdańska, z odległości 600–700 km. Przecież to jest absurd. Sam jestem mieszkańcem gminy górniczej. W odległości kilku czy kilkunastu kilometrów od mojego domu jest pięć kopalń – „Janina", „Brzeszcze", „Ziemowit", „Piast" i „Sobieski". Burmistrz z mojej gminy nie może zakupić węgla w żadnej z tych kopalni. Ma go kupić np. ze składu w Świnoujściu, bo widzimy, że tam są zwały węgla. Może ściągnąć sobie węgiel z odległości 700 km. Zapłaci za transport. Przecież to jest jakieś szaleństwo. Nie wiem, czy państwo w ogóle mają jakiekolwiek rozpoznanie tej sytuacji. To jest po prostu szaleństwo i kolejny absurd, do którego państwo doprowadzili.

Zresztą podobna sytuacja… Powiem szczerze, że to mnie trochę dziwi. Wczoraj byłem w kopalni „Brzeszcze". To jest zakład górniczy wchodzący w skład spółki Tauron Wydobycie. Burmistrz tej gminy także nie będzie mógł kupić węgla w kopalni „Brzeszcze". Musi go ściągnąć z północy Polski, przewieźć go przez całą Polskę, żeby go dostarczyć swoim mieszkańcom. Takich sytuacji nie było w Brzeszczu od ponad 100 lat, od kiedy istnieje kopania. Kopalnia zawsze zapewniała węgiel na opał mieszkańcom okolicznych gmin. Zawsze zapewniała, a teraz już nie, bo od 5 października w kopalni „Brzeszcze" już nie można kupić węgla. Nie wiem, czy państwo o tym wiedzą.

Oczywiście, w ewidencji ciepło.gov.pl kopalnia „Brzeszcze" cały czas funkcjonuje jako sprzedająca węgiel. Wczoraj zapytałem, do kiedy będzie ta przerwa. Odpowiedziano, że na pewno do końca roku, bo już nie ma żadnych możliwości zbytu. Nawet przez swoje spółki, przez spółki, nad którym mają państwo kontrolę, nie panują państwo nad tym, żeby do tej ewidencji były wpisywane prawdziwe dane.

Natomiast jedno faktycznie udało się państwu zrobić. W czerwcu wprowadzali państwo ustawę, o której mówił pan poseł Gadowski, o węglu po 997 zł za tonę i o gwarantowanych 3 tonach dla gospodarstwa domowego. Wtedy cena w „Brzeszczu" wynosiła 885 zł za tonę. Kiedy ustawa była procedowana, od razu zmienili cenę na 970 zł. Dzisiaj jest to 1650 zł.

Jeszcze większy numer jest np. w kopalni „Janina". To jest kopalnia najbliższa mojego domu. W pierwszym półroczu cena węgla to było 615 zł. Jeszcze przedwczoraj wynosiła 1450 zł, a od wczoraj to jest 1550 zł. Oczywiście wszystko schodzi na pniu. Powiedzą państwo, że to są zasady gospodarki rynkowej, ale gwarantuję państwu, że górnicy nie zarabiają 2,5 razy więcej, niż zarabiali pół roku temu. Nie zarabiają.

Na pewno będziemy do tej ustawy wnosić poprawki, po to żeby takie absurdy, o których mówiłem… Nie wiem, że gmina… Naprawdę, za naszych czasów był dobrobyt, kiedy porównamy to z dniem dzisiejszym.

Na tym zakończę to wystąpienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przepraszam, momencik. Proszę opuścić rękę, pani poseł. Mam panią zapisaną. Jako następna zgłosiła się pani Hanna Gill-Piątek. Pani poseł, oddaję głos.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie jestem członkinią Komisji, ale przyniosłam na to posiedzenie Komisji trzy poprawki Polski 2050.

Jeżeli chodzi o całość druku, to trudno jest nie zgodzić się z poprzednimi głosami, że jest on swego rodzaju bronią obosieczną. Z jednej strony trudno jest odmówić tego samorządom, które decydują się na pomoc mieszkańcom w postaci dostarczania węgla i mają ku temu możliwości, a z drugiej strony otwieramy taką furtkę, która powoduje, że rząd będzie mógł zrzucać winę na samorządy. Na te, które z jakichś powodów nie będą

mogły dostarczyć węgla. To jest skandaliczne, co ostatnio wygadują w mediach członkowie Rady Ministrów, zrzucając winę za swoją nieudolność na samorządy.

Dlatego mam kilka pytań ogólnych do tej ustawy. Pierwsze z nich dotyczy pomocy publicznej. Pomoc publiczna najpierw była w postaci zapisu mówiącego, że przepisy ustawy mieszczą się w pomocy *de minimis*. Później autopoprawka usunęła te zapisy, co nie likwiduje problemu. Pomoc publiczna to taka kategoria, którą stosujemy dla ochrony konkurencji. W momencie kiedy państwo ingeruje w jakiś proces, np. w sprzedaż węgla, musielibyśmy mieć do czynienia ze specjalnymi sytuacjami, które są określone w prawie.

Generalnie polegają one na tym, że nie ma na rynku podmiotów, które byłyby w stanie dostarczyć dany produkt, czyli np. węgiel. Jesteśmy w innej sytuacji. Mamy podmioty, które dostarczają węgiel, ale nie mamy węgla. Jak państwo sobie poradzą z ramami pomocy publicznej? Czy ta ustawa będzie np. podlegać notyfikacji? Czy będziemy mieli jakąś jasną, wiążącą odpowiedź? Chciałabym ją uzyskać na tym posiedzeniu Komisji.

Druga rzecz, która oczywiście niepokoi, to próba kompletnego… To znaczy, ten zapis o bezkarności. Rozumiem dobre intencje. Kiedy ktoś się spieszy, bo nie ma wątpliwości, że się spieszy… Nawet po liczbie poprawek złożonych przez stronę rządzącą widać, w jakim pośpiechu ta ustawa jest robiona. Jeszcze jakaś łatka, jeszcze jakaś akcyza, jeszcze jakieś wyłączenie, więc będziemy mieli chwile ciężkiej pracy nad tym, żeby się w tym wszystkim połapać i nie popełnić błędu, a podejrzewam, że i tak nam się nie uda.

Natomiast problem, który mamy z tą ustawą, jest taki, że ona zakłada finansowanie tego wszystkiego z funduszu covidowego, który robi się workiem bez dna. Taką „złotą kieszenią" Mateusza Morawieckiego, z której finansuje się kolejne potrzeby. Jednocześnie zmienia się zapisy – autopoprawka wnosi to do uzasadnienia – dotyczące funkcjonowania funduszu covidowego w ten sposób, że dotąd jego środki pochodziły z emisji obligacji przez BGK, a w tej chwili do środków funduszu covidowego włącza się również zobowiązania, które fundusz będzie mógł zaciągać. Czyli mamy już pozabudżetowe środki, pozabudżetowy fundusz, który teraz będzie mógł zaciągać zobowiązania, np. z Banku Światowego.

Chciałabym jasnej deklaracji, że środki zewnętrzne, które zwykle są – umówmy się – środkami proinwestycyjnymi, prorozwojowymi, nie zostaną roztrwonione na jakieś bieżące potrzeby. Ostatnio widzimy bowiem bardzo szybkie powiększanie się kategorii, na które środki funduszu covidowego mogą być wydawane, chociaż z covidem lub jego skutkami nie mają nic wspólnego.

Jest tu również przepis o bezkarności, o którym mówiłam, czyli art. 7. Do tego artykułu ma zastosowanie nasza poprawka oraz poprawka dalej idąca, a także zawężająca go poprawka pana posła Ozdoby. Nie można w momencie kiedy ktoś narusza dyscyplinę finansów publicznych ze złej woli, zwalniać go z odpowiedzialności karnej za to. Rozumiem, że nam się spieszy. Państwo robią taką rzecz, że zdejmują państwo procedurę zamówień publicznych. Jest to dla mnie zrozumiałe w tym wyjątkowym przypadku, ale nie można jednocześnie wszystkiego kompletnie luzować i mówić, że jeśli nawet ktoś w złej wierze będzie szkodził finansom samorządu, finansom gminy, nie będzie podlegał sankcji karnej.

Te trzy najważniejsze zastrzeżenia kładę na stole. Zresztą będziemy pracować nad poprawkami. Jak mówię, ta ustawa jest jednocześnie ułatwieniem dla samorządów, ale też pułapką. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję.

Następnie głos zabierze pani Anna Milczanowska, ale przedtem pani poseł Marta Wcisło, która nie jest członkiem naszej Komisji. W tej chwili rozpoczyna się posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Pani poseł prosiła o głos, gdyż musi opuścić nasze posiedzenie.

Czyli ustąpimy. Pani Marta Wcisło. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Marta Wcisło (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, rzeczywiście za chwilę, o godz. 16:00, rozpoczyna się posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju, więc dziękuję, że mogę zabrać głos.

Szanowni państwo, panie ministrze, po 8 miesiącach wprowadzają państwo ustawę, która, po pierwsze, nie rozwiąże problemu, a po drugie, nie przybędzie od niej węgla. Wiedzieli państwo, że będzie problem z węglem już od marca. Co państwo zrobili? Wyprzedali państwo zapasy węgla. To po pierwsze. Po drugie, w ustawie, którą państwo przygotowali, panuje wielki chaos, co absolutnie nie usprawni dystrybucji węgla, a wręcz odwrotnie, spowoduje to, że gminy górnicze i gminy ościenne, jak np. gmina Puchaczów, gmina Bogdanka czy gmina Łęczna, będą kupowały węgiel ze Świnoujścia.

Kolejną kwestią, która wprowadza gigantyczny chaos, jest to, że partnerami w dystrybucji węgla mają być niektóre, wybrane przez państwa spółki Skarbu Państwa, czyli PGE Paliwa i Węglokoks. Mam pytanie. Dlaczego tylko te spółki? Czy nie wiedzą państwo, czym państwo dysponują? Czy to są jakieś preferencje dla tych spółek bądź inne rzeczy, o których nie wiemy?

W Lublinie jest spółka PGE Energia Ciepła, która ma magazyny, składy węgla, dostęp do bocznic, wagi, sortownie. Ma wszystko. Ta spółka ma także powiązania z kopalniami. Kupuje węgiel po bardzo niskich cenach i produkuje z niego ciepło dostarczane do spółki komunalnej. Dlaczego nie wykorzystują państwo wszystkich swoich spółek, aby usprawnić proces dystrybucji?

Kolejnym pytaniem, a właściwie kolejną moją sugestią, bo jest to absolutnie nie do zaakceptowania, jest poprawka wniesiona przez pana posła Ozdobę, w której czytamy, że członek zarządu albo rady nadzorczej – chyba chodzi o spółki Skarbu Państwa – nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 293 za szkody powstałe w wyniku sprzedaży gminie, podmiotowi itd. Czyli co? Sprowadzą państwo węgiel, w którym zawartość węgla będzie nijaka, a odpowiedzialność za to spadnie na gminy. Czy o to chodzi?

Przy każdej nadarzającej się okazji chcą państwo wprowadzić przepisy o tzw. bezkarności plus. Już nie czytam wcześniejszego zapisu art. 7 pkt 1, który zwalnia z odpowiedzialności karnej. Natomiast nie mogę zrozumieć, po co tego zapisy, skoro mają państwo zamiar sprowadzić węgiel dobrej klasy. Co prawda nie wiemy, po ile i kiedy. Dlaczego odpowiedzialność za to, co państwo kupią… Kupią państwo kota w worku, a odpowiadać ma za to samorząd? To jest po prostu niebywałe.

I ostatnia rzecz, panie ministrze. Poinformował nas pan, że kwota przeznaczona z budżetu na dopłaty do węgla, to 4,92 mld zł, z czego sam VAT to 0,92 mld zł. Dlaczego nie zwolnią państwo zakupu węgla, dystrybucji węgla z podatku VAT? Dlaczego nawet w tak kryzysowej sytuacji chcą państwo zarabiać na podatku VAT? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Anna Milczanowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proszę państwa, panie przewodniczący, będę chciała złożyć wniosek formalny, ale wcześniej powiem kilka zdań, bo rzeczywiście usłyszeliśmy tu bardzo dużo manifestów politycznych i niewiele merytorycznych odniesień do samej ustawy. Takie odniesienia były ze strony pani poseł Gill-Piątek, za co dziękuję.

Proszę państwa, wiedzą państwo doskonale o tym, że pracowała Komisja Samorządu i Rządu, że wiele propozycji zawartych w ustawie zostało wypracowanych podczas tego posiedzenia. Nie przerzucamy… Proszę nie mówić o tym, że chcemy przerzucić jakąś winę na samorządy. Zachowują się państwo złowieszczo, jak Kasandra. Proszę państwa, to jest współodpowiedzialność za państwo polskie. Jesteśmy w sytuacji nadzwyczajnej. Ciągle mówią państwo o 24 lutego, ale doskonale państwo wiedzą, że Polska była pierwszym krajem, który nałożył embargo na rosyjski węgiel. Zresztą sami państwo o to występowali.

Powstała ogromna luka. Doskonale państwo wiedzą, że węgiel, który zamówiliśmy, płynie z odległych miejsc. Węgiel przypływa. Systematycznie przypływa. Niech państwo dadzą nam teraz popracować nad projektem ustawy, łącznie z poprawkami złożonymi

przez posłów i przez poszczególne kluby. Dajmy możliwość, żeby ustawa mogła jak najszybciej powstać, aby była możliwość zakupu węgla po preferencyjnej cenie.

Chodzi o mieszkańców naszej ojczyzny. Chodzi o mieszkańców Polski. Chcemy wspólnie brać tę odpowiedzialność i nie przerzucać jej na barki samorządów. Padło tutaj też parę wypowiedzi, że samorząd jest najbliżej człowieka, najbliżej mieszkańca, bo tak jest. Samorząd jest również administracją publiczną, więc wspólnie, razem z nami poniesmy tę odpowiedzialność, żeby rzeczywiście mieszkańcy naszego kraju jak najszybciej mogli zaopatrywać się w węgiel w rozsądnej cenie.

Teraz, panie przewodniczący, składam wniosek formalny, żeby zakończyć dyskusję, aby pan minister mógł odpowiedzieć na pytania, które padły, i przystąpić do rzetelnego procedowania projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Proponowałbym, bo naprawdę zgłosili się jeszcze posłowie ze wszystkich klubów… W związku z tym ograniczam czas wypowiedzi do trzech minut. Będę tego pilnował. Zgłosili się jeszcze przedstawiciele korporacji samorządowych.

Proszę bardzo, następny, przynajmniej, jak zauważyłem, jest pan Wiesław Buż. Proszę bardzo, panie pośle. Trzy minuty.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, zdecydowanie uważam, że rząd – to taka uwaga na wstępie – powinien prowadzić tę pracę nie z samorządami, ale z przedsiębiorcami. Mamy na terenie kraju dobrze przygotowanych przedsiębiorców, uzbrojonych we wszystkie narzędzia niezbędne do prawidłowej realizacji tego zadania. Nie wiem, czy były takie rozmowy, ale mam sygnały, że ich nie było. Po prostu przedsiębiorcy przedstawiają konkretne wymagania. Potrafią kalkulować, liczyć, analizować. Wskazują również odległości, o których była mowa. Cena węgla musi być różna. Trzeba było to dokładnie kalkulować i przedstawiać rozliczenia. Sądzę, że po prostu byliby partnerem bardziej konkretnym, zdolnym do tego, żeby to zadanie zostało przez nich zrealizowane. Naprawdę mają wszystkie narzędzia, żeby to świetnie robić.

Podam przykład jednego z przedsiębiorców, który prowadzi skład opałowy. Prowadził go od kilkunastu lat. Sprzedawał niedużo. W małej gminie sprzedawał ok. 1 tys. ton węgla. Mówi, że ma przygotowany transport, ludzi, plac, załadunek. W tej chwili nie sprzedaje węgla. Nikt mu tego nie zaproponował. W tej chwili sam już o to nie zabiega, bo przy tych cenach i przy tym rozgardiaszu nie jest w stanie tego zadania wypełnić tak, jak by chciał.

Przedsiębiorcy oczekują na współpracę. Sądzę, że trzeba równolegle uruchomić taką nitkę postępowania, żeby do tego zadania również zachęcić i zaprosić przedsiębiorców, bo dla gmin w tej ustawie jest taka możliwość. Taką możliwość daje ta ustawa, ten projekt, nad którym rozpoczynamy procedowanie. Dlaczego tego nie można było właśnie z nimi zrobić?

W art. 3 ust. 1 określają państwo termin do dnia 30 kwietnia 2023 r. dla podmiotów uprawnionych do obrotu. Do tego dnia gminom może być sprzedawane paliwo stałe z przeznaczeniem dla gospodarstw domowych. Nie wiem, czy takie ograniczenie jest w tej chwili sensowne i zasadne. Skoro w tak krótkim czasie samorządy wypełnią zadanie i zobowiązania wynikające z tej ustawy, to czy nie należy dać takiej możliwości, żeby podmioty samorządowe mogły realizować to zadanie w dłuższym czasie? Jak sądzę, problem węglowy czy opałowy nie zniknie wiosną przyszłego roku.

Dalej w ustawie, w ust. 3, napisali państwo, że gmina…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie pośle, jeszcze pół minuty.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

…jest zmuszona do pracochłonnych ustaleń, np. do ustalenia liczby gospodarstw itd., żeby je zakwalifikować do preferencyjnego zakupu węgla. Samo wstępne ustalenie liczby gospodarstw domowych nie jest zobowiązaniem do realizacji transakcji. Co będzie, jeśli te

gospodarstwa zadeklarują chęć zakupu, a później odstąpią od zakupu? Czy ktoś to kupi? Czy ten węgiel będzie zalegał na placach samorządowych?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie pośle, dziękuję.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Już kończę. Jeszcze jedna kwestia, ważna z punktu widzenia mojego okręgu.

Panie ministrze, chciałem zwrócić uwagę, że w tym projekcie nie ma nic o drewnie opałowym. Nie wiedziałem, że tak jest, ale się rozejrzałem czy zainteresowałem tym, co jest z drewnem opałowym. Pewnie jak wszyscy z państwa posłów i posłanek. Wczoraj rozmawiałem w Ustrzykach Dolnych. Okazało się, że są gospodarstwa domowe, które opalają, ogrzewają tylko i wyłącznie drewnem opałowym. W tej chwili tego drewna na placach nie ma. Jest ono również dystrybuowane przez nadleśnictwa. Jego po prostu nie ma i nie będzie szans, żeby było, a są takie gospodarstwa. O żadnej pomocy w ich kierunku, o tym, jak im pomóc, nie ma mowy w żadnym państwa projekcie. Uważam, że trzeba byłoby ten temat dołączyć do innych rozwiązań, żeby im udzielić pomocy, żeby ich nie wykluczać.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Naprawdę to były cztery minuty.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję. No, szkoda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Pan poseł Mariusz Trepka. Czy się zgłaszał? To widocznie… Czy Marek Wesoły?

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Tak

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To przepraszam. Marek Wesoły.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wsłuchuję się w tę dyskusję i mam wrażenie, że części członków Komisji wydaje się, że żyjemy w normalnych czasach. W czasach, w których nic się nie wydarzyło. Nie było dwóch lat pandemii, nie wybuchła wojna i ta wojna nie toczy się za granicą, Europa nie przeżywa kryzysu energetycznego przez politykę, którą prowadziła. Dzisiaj nie za bardzo wiadomo, w jaki sposób sobie z tym problemem poradzić. Inne państwa europejskie nie mają problemów energetycznych. Innym państwom nie brakuje surowca – węgla. Nie mieliśmy problemów z gazem, z Putinem i z kontraktami zawartymi przez część państw europejskich, które uzależniały całą Europę i całą energetykę europejską od gazu. Mam wrażenie, jakby to wszystko stało za mgłą dla części członków Komisji, a właśnie to wszystko stoi u podstaw obecnego kryzysu i obecnej sytuacji braku węgla, którą mamy.

Panie przewodniczący, przede wszystkim króciutko chciałem podziękować rządowi. To nie jest wada. To jest zaleta. Podziękować za to, że stara się odpowiadać na każdy kryzys, a wojna i nawarstwionych kilka kryzysów tego typu powoduje, że sytuacji nie da się przewidzieć. Żadne książki tego nie opisały. Żadni ekonomiści, naukowcy czy specjaliści nie przewidzieli takiej sytuacji, z jaką dzisiaj przychodzi się nam mierzyć. Chwała rządowi za to, że nie boi się wycofywać z decyzji, które w danym momencie nie są skuteczne, i przechodzić do innych. To nie jest wada. To jest zaleta w zarządzaniu i odwaga w zarządzaniu. Absolutnie nie stawiałbym takiej tezy, że wycofywanie się z błędnej decyzji jest czymś złym. To właśnie odwaga powoduje, że potrafimy się przyznać, że potrafimy się cofnąć o dwa kroki po to, żeby pomagać Polakom. Dziękuję za te decyzje.

Dziękuję też za to, że rząd Prawa i Sprawiedliwości uratował w 2015 r. górnictwo. Staramy się robić wszystko, żeby górnictwo żyło, żeby jak najdłużej było i dawało bezpieczeństwo energetyczne Polakom. Nie będę przypominał wystąpień panów posłów, którzy dzisiaj dziwią się, że w części kopalni brakuje węgla. Przecież za namową swo-

ich kolegów z europarlamentu próbują zrobić wszystko, żeby kopalnie przestały istnieć, i to jak najszybciej, najlepiej jutro, mając na uwadze tylko i wyłącznie czyste powietrze, a nie bezpieczeństwo energetyczne Polaków.

Dziś nagle ta troska i zdziwienie, że w kopalniach, które każą nam państwo zamykać… Z mównicy wielokrotnie opowiadali…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie pośle, pół minuty.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Skończę to zdanie i już kończę, panie przewodniczący.

Opowiadali państwo, że kopalnie są takie złe, że trzeba przestawić cały system. Dziś okazuje się, że najbogatsze państwa Europy, m.in. Niemcy, mają problem energetyczny, a ile pieniędzy wpakowały w OZE, o ile miały ich więcej?

Panie ministrze, bardzo dziękuję za tę ustawę. Wiem, o tym, że wiele samorządów czekało na tę ustawę. Nie jest tak, że wszystkie samorządy ją krytykują. Bardzo dużo samorządów uważa, że powinny się w to włączyć.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Robert Obaz. Panie pośle, proszę uprzejmie. Trzy minuty.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, faktycznie mamy sytuację bez precedensu. Pracujemy nad ustawą, która tak naprawdę najbardziej dotyczy rządu i samorządów.

Kiedy zapoznawałem się z tą ustawą, nie myślałem, że będzie aż tyle autopoprawek, które państwo złożą. Chyba faktycznie każdego to zaskoczyło, kiedy wczoraj dostaliśmy mailem informację o tym, ile jest autopoprawek. Jak widać, dzisiaj kolejne kluby zgłaszają kolejne poprawki. Są to poprawki zarówno klubów, jak i kół poselskich, ale także Związku Powiatów Polskich i Związku Miast Polskich.

Zanim przejdziemy do procedowania, chciałbym zaproponować, żeby swoje zdanie na temat poprawek, które zostały zaproponowane, wypowiedziały osoby, które były przy negocjacjach rządu z samorządem. Nie wiem, czy są one tutaj. Jednak one były najbliżej i wiedziały, o czym państwo rozmawiali, kiedy negocjowali państwo, że mają być takie, a nie inne zapisy.

Zastanawia mnie też jedna rzecz, którą moi koledzy i koleżanki, posłowie i posłanki, tutaj poruszali. Dotyczy ona przewożenia węgla z jednego krańca Polski na drugi. Jak to zostanie rozwiązane? To pewnie tyle do ustawy. Jestem trochę zaskoczony początkową wypowiedzią pana ministra, bo przecież będziemy procedować i będziemy też rozmawiać o tych poprawkach. Myślę o tym, żeby nie zabierać czasu, żeby iść do przodu.

Zaskoczyła mnie jedna rzecz. Kiedy wojna się zaczęła, jej drugi etap, w tym roku, 24 lutego, mieliśmy taką narrację. Na pytanie, czy państwo polskie sprowadza węgiel z Rosji, odpowiedziano, że robią to tylko prywatne spółki. Teraz pan minister zaczął od tego, że sprowadzaliśmy węgiel. Rozumiem, że rząd sprowadzał. Chciałbym wiedzieć, czy sprowadzaliśmy węgiel od Rosjan, czy robiły to tylko prywatne spółki. Czy do tej pory polski rząd też kupował węgiel od Rosjan? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jako ostatni z posłów zgłaszał się Dariusz Stefaniuk. Panie pośle, proszę. Jeszcze Krystian Kamiński. W takim razie nie zauważyłem. Ale to potem, tak? Albo proszę bardzo. Kolega Krystian teraz, a Dariusz Stefaniuk na końcu.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Wysoka Komisjo, to, czego obecnie doświadczamy, to nie jest kryzys, to jest rezultat. Rezultat polityki, która miała doprowadzić do likwidacji polskiego górnictwa.

Najpierw za czasów Platformy Obywatelskiej i PSL likwidowano kopalnie. Następnie za czasów PiS kontynuowano ten proces. W związku z tym było logiczne, że sprowadza się węgiel z Rosji, ponieważ jest tani i dostępny. Decyzją z wiosny tego roku wszyscy, jak

tutaj na siebie patrzycie, poza Konfederacją, z dnia na dzień postanowiliście zamknąć import węgla z Rosji, nawet już nie czekając na węgiel opłacony przez polskie firmy. To była przyczyna tego kryzysu. Zamiast wtedy fedrować na potęgę, nie robiliście nic. Czekaliście.

Potem była fatalna ustawa o stałej cenie węgla, o której było wiadomo od początku, że się nie sprawdzi. Szybko się zorientowaliście, bo było wiadomo, że już nie będzie węgla po takiej cenie, więc postanowiliście po prostu dać ludziom pieniądze. Niech sobie sami radzą. Skoro węgla i tak nie ma, to jaka różnica? Wtedy na dodatek węglowy przeznaczyliście 11,5 mld zł. Jak widzimy w tej ustawie, w art. 26, to będzie już 13,5 mld zł.

Po prosu odsunęliście problem w czasie, ale nie rozwiązaliście go w żadnym momencie. Nie rozwiązaliście go, ponieważ węgla po prostu nie ma. Waszym podstawowym problemem jest to, że węgla nie da się dodrukować. Co w związku z tym robicie? Przerzucacie odpowiedzialność. Przerzucacie odpowiedzialność na samorządy. Teraz, po wprowadzeniu tej ustawy, będziecie mogli powiedzieć: „Słuchajcie, to samorządy nie dostarczyły wam węgla. To nie my".

Według tego, co napisaliście, samorządów czy gmin jest 2477. Wyobrażacie sobie 2477 gmin, które naraz, w jednym czasie, będą musiały dostarczyć węgiel? Przecież to nawet brzmi absurdalnie, a co dopiero mówić o wykonaniu tego. Jeden z posłów pytał, dlaczego nie mieliby tego robić przedsiębiorcy. Przedsiębiorcy wiedzą, że w tej formie to jest po prostu niewykonalne. Dlatego się tego nie podejmują. Zresztą widząc, co jest obecnie dostarczane do portów z Indonezji czy Australii, żaden z przedsiębiorców po prostu nie chce wziąć za to odpowiedzialności.

Tak że to, czego dzisiaj doświadczamy, to nie jest kryzys, tylko rezultat waszych działań, a ta ustawa niczego nie rozwiąże. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dariusz Stefaniuk. Proszę uprzejmie.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Szanowny panie ministrze, szanowny panie przewodniczący, padło tutaj dużo różnych słów, ale mało merytorycznych, odnoszących się do ustawy. Powiem tylko, że skandaliczne były wypowiedzi pierwszych trzech przedmówców, łącznie z panem posłem Sową, który obraża wielu Polaków mających inne preferencje polityczne niż pan poseł. To jest skandal, panie pośle, żeby pan, jako wieloletni parlamentarzysta, wypowiadał się w taki sposób. Myślę, że czerpie pan od swoich kolegów.

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, złożyłem dwie poprawki. Powiedziałbym, że to są poprawki czysto redakcyjne. Pewnie będziemy o nich mówić. Mam pytanie do pana ministra w związku z tą ustawą. Samorządowcy zwracają uwagę na to, że dzisiaj na terenie kraju mamy obowiązujące dwa stopnie alarmowe: stopień CHARLIE–CRP i stopień BRAVO. To jest drugi i trzeci stopień alarmowy. Są one podpisane przez prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego. Obowiązują od 1 września 2022 r. Są przedłużane, bo już wcześniej obowiązywały. Będą obowiązywały do 30 listopada 2022 r. Obowiązują też na terenach infrastruktury krytycznej, a więc także w spółkach samorządowych. W tym przypadku w spółkach wodociągowych i ciepłowniczych.

W związku z tym samorządowcy pytają, czy w przypadku, gdyby mieli skład węgla, gdyby mieli dystrybucję węgla, co wydaje się najbardziej naturalne, przy spółce, która opala węglem ciepłownie i mieli przeznaczać ten węgiel dla mieszkańców, nie wchodzą w konflikt? Stopnie alarmowe wykluczają bowiem pozostawanie osób trzecich na terenie tych spółek. Jeden z tych stopni jest stopniem cybernetycznym, a drugi chyba terrorystycznym. Jest prośba do pana ministra o zbadanie tej sprawy. Jeżeli te przypuszczenia są realne i prawdziwe, musielibyśmy z tego w jakiś sposób wybrnąć, bo ten przepis będzie martwy. Nawet samorządowy chcący zrobić takie składy węglowe nie będą w stanie tego zrobić.

Chciałem zająć jeszcze jedną minutę. Chyba została z czasu mojej wypowiedzi. Chciałem powiedzieć, że absolutnie nikt samorządów nie zmusza i żaden z samorządów nie czuje się zmuszany. Nie wiem, skąd te wypowiedzi panów posłów i pań poseł z opozycji.

Rozmawiałem z samorządowcami u mnie, w powiecie bialskim. W pierwszej kolejności zadzwonił do mnie wójt z PSL. Nie z PiS, z PSL. Zapytał, w jaki sposób może ściągnąć węgiel do swojej gminy. W jaki sposób może dystrybuować go mieszkańcom. Bardzo dobrze, że pani poseł z PSL się odwraca. Mogę pani później powiedzieć nazwisko tego wójta. To było jeszcze, zanim pojawiła się ustawa mówiąca, że za 2 tys. zł mogą kupić węgiel, więc w tym, co mówicie – nie znam waszych regionów – mijacie się z prawdą.

Samorządowcy chcą to zrobić i naprawdę nie czują się przymuszani, bo czują się odpowiedzialni. Kiedy wasi samorządowcy przychodzili tutaj na protesty i wykrzykiwali różne hasła pod kancelarią premiera, nie było z ich strony żadnej odpowiedzialności. Dzisiaj jest ustawa. Dzisiaj mówicie, że teraz będziecie pomagać. Teraz nagle się otworzyliśmy. Nikt nikomu nie robi łaski. Odpowiedzialni samorządowcy sami chcą pomagać swoim mieszkańcom.

Naprawdę – powiem to też panu posłowi z Konfederacji – nie jest prawdą, że tego się nie da zorganizować. Nie jest to prawdą. Znam wiele przypadków, w których samorządowcy absolutnie są w stanie to zrobić. Panie pośle, to nie musi być 2500 gmin w Polsce czy 300 powiatów, bo samorządowcy łączą się. Mam taki przypadek u siebie. Jest 5 gmin, które się łączą i robią to razem na zasadzie centralnej gminy. Będą sobie w tym pomagać, więc nie jest to żaden problem.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, spośród korporacji samorządowych zgłosił się przedstawiciel Związku Miast Polskich pan Marek Wójcik. Proszę uprzejmie, trzy minuty.

Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, postaram się zmieścić.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, występuję zarówno w roli przedstawiciela Związku Miast Polskich, jak i sekretarza Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, co wyraźnie chcę podkreślić. Po pierwsze, samorządowcy nie czekając na jakiekolwiek regulacje, podejmują różne działania, które mają być ukierunkowane na to, żeby pomóc mieszkańcom w pozyskaniu węgla. W tej kwestii mamy zresztą bardzo ciekawy przykład. Dzisiaj Śląski Związek Gmin i Powiatów podpisał z Polską Grupą Górniczą bardzo ciekawy kontrakt na wsparcie mieszkańców niepełnosprawnych objętych opieką społeczną. To jest konkret. Pokazuję go, żeby nie być gołosłownym.

Po drugie, od początku wskazywaliśmy, że problemem nie jest liczba punktów sprzedaży węgla, tylko fakt, że tego węgla po prostu nie ma. Natomiast muszę potwierdzić, że w pewnym sensie jesteśmy stawiani pod ścianą, ale jesteśmy odpowiedzialni za losy naszych mieszkańców. W związku z tym w imię tej odpowiedzialności podjęliśmy współpracę ze stroną rządową, żeby te regulacje, nad którymi państwo będą pracować, były jak najlepsze. Współpracujemy, ale ramy tej współpracy ustala nasze stanowisko – tutaj odpowiadam też na prośbę pana posła Roberta Obaza. Mówimy w nim o tym, że pozytywnie opiniujemy projekt, ale warunkowo. Wskazujemy warunki, które trzeba spełnić, żebyśmy mogli powiedzieć, że samorządy rzeczywiście w pełni popierają tę regulację.

Po pierwsze, prosimy o to, żeby zrezygnować z wszelkich form ingerencji w wolny rynek. Jest blisko 5 tys. punktów skupu. Są przedsiębiorstwa, które mają infrastrukturę, środki transportu i ludzi wyspecjalizowanych w sprzedaży węgla. Nie chcemy być dla nich konkurencją. Chcemy wykorzystać ich potencjał. Podkreślam to bardzo wyraźnie. Chodzi o to, żeby cena, którą będziemy płacić, była ceną brutto. Ta kwestia, ten postulat został zrealizowany. Prosimy o rezygnację z mechanizmu kaskadowego, który był zaproponowany w projekcie wyjściowym. Tu też osiągnęliśmy częściowy postęp. Autopoprawka, którą złożyła strona rządowa, po części konsumuje ten postulat. Prosimy o to, żeby zrezygnować z angażowania w proces oceny organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego. Niestety w tej kwestii nie ma na razie pozytywnego odzewu. Nie chodzi o to, że nie chcielibyśmy, żeby radni się tym zajmowali.

Na pewno będziemy z nimi współpracować, to oczywiste, ale naprawdę nie ma potrzeby, żeby nad czynnościami czysto technicznymi musiała pracować rada gminy.

Stąd w dalszym ciągu jest tu prośba o korektę. Tym bardziej że włączenie w to organu stanowiącego znakomicie wydłuży procedurę dostarczania węgla. Chcielibyśmy także prosić o to, żeby zmienić termin płatności. Muszę powiedzieć, że taka poprawka została uwzględniona. Chodziło o to, żeby ten termin nie był liczony od dnia sprzedaży, tylko od daty dostępności towaru.

Niestety nie mamy jeszcze pozytywnego odbioru w sprawie zagwarantowania, żeby samorządowcy, jak mówili państwo posłowie, nie musieli jeździć po ten węgiel przez całą Polskę. Chcielibyśmy, żeby granicą była tutaj odległość 100 km, żeby centra dystrybucji były dostępne jak najbliżej, a także po to, żebyśmy nie musieli organizować drogiego transportu; żeby samochody nie jeździły tysiącami przez Polskę, żeby można było do centrów dystrybucji dowozić węgiel np. koleją, a potem zabierać go stamtąd samochodami.

Chcielibyśmy także, żeby kwestia jakości, o której państwo posłowie też mówili, była potraktowana z należytą uwagą, ponieważ chcielibyśmy sprzedawać mieszkańcom węgiel, który nie spowoduje, że za chwilę będą mieli problemy przy jego spalaniu, bo albo nie będzie się palił, albo będzie powodował usterki pieców. Dlatego będziemy o to prosili. Po części też uważamy, że w tej sprawie należy rozmawiać uczciwie.

Chcę powiedzieć, że w tej kwestii strona rządowa też wykonała pewien ruch, aczkolwiek zastanawiam się, czy on jest wystarczający. Zwracam uwagę, że zadanie, które ma dotyczyć samorządów, jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej. Chcielibyśmy, żeby wszystkie koszty, które poniesiemy z tego tytułu, były pokryte z budżetu państwa. Dzięki temu węgiel będzie można sprzedawać taniej.

Jeszcze jedna rzecz była tematem często powtarzanym. Drodzy państwo, dysponujemy wieloma ekspertyzami, które wskazują, że jako samorządy nie mamy obowiązku sprzedaży węgla. To nie jest nasz obowiązek w myśl aktualnie obowiązujących przepisów. Nie mówię tego dlatego, że nie chcemy tego robić. Chodzi tylko o to, żeby wyjaśnić sprawę, żeby to było jasne. Według obowiązujących przepisów taki wymóg na samorządach nie ciąży, ale podkreślam, że będziemy realizowali to zadanie. Uczciwie chcę też powiedzieć, że wielu samorządowców przymierza się do tego zadania, bo chcieliby, żeby mieszkańcy otrzymali węgiel, i to jak najlepszej jakości i jak najszybciej. Martwi nas to, że jest to tylko 1,5 tony, bo na początku było trochę więcej. Według naszych analiz dla gospodarstwa domowego mieszkającego w domu jednorodzinnym na sezon potrzeba ok. 5 ton. To jest minimalna granica. Dlatego chcielibyśmy, żeby węgla było więcej.

Będę bardzo prosił pana przewodniczącego, żeby w czasie procedowania nad poszczególnymi artykułami udzielał mi głosu, bo zgłosimy parę poprawek. Chciałbym też wypowiedzieć się pozytywnie lub negatywnie o poprawkach, które państwo zgłosili. Dostałem ich wykaz. Część z nich jest absolutnie godnych poparcia, ale co do części mamy wątpliwości.

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan. Czy tak? Proszę się przedstawić, a kolegę Marka Wójcika proszę o wyłączenie mikrofonu. Na tym zakończymy dyskusję. Potem zabierze głos pan minister. Proszę uprzejmie.

Doradca przewodniczącego ds. legislacyjnych w Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej Mariusz Marszał:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, nazywam się Mariusz Marszał. Reprezentuję Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

Po części wszyscy państwo mają rację, mówiąc, że jedne gminy chcą sprzedawać węgiel, a inne nie chcą sprzedawać węgla. Natomiast prawdą jest, że wszystkie gminy są pełne obaw co do tej sytuacji. Przedłożony projekt ustawy w żaden sposób nie gwarantuje ani dostępności węgla, ani stałości jego ceny. Do tej ceny chciałbym się odnieść.

Szanowni państwo, cena została wskazana w art. 5 pkt 2: „Gmina sprzedaje paliwo stałe w ramach zakupu preferencyjnego po cenie nie wyższej niż 2000 zł za tonę tego paliwa stałego". Ten zapis wpycha gminy w obszar konkurencji między sobą. Jeżeli gmina, jej spółka komunalna czy zakład komunalny mają infrastrukturę pozwalającą na prowadzenie takiej sprzedaży, to cena będzie inna. Natomiast, jeżeli ma tę infrastruk-

turę wynająć, cena będzie inna. Niech państwo spojrzą na ten aspekt, a także na aspekt danego wójta. W jednej gminie wójt będzie sprzedawał węgiel po 2000 zł, a wójt w gminie sąsiedniej po 1700 zł. To jest dla nas troszeczkę niezrozumiałe, że wcześniej można było ustalić stałą cenę, natomiast w tej chwili cena jest zależna od kosztów, które zostaną poniesione przez gminę. To tylko tyle z mojej strony.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zakończyliśmy dyskusję. W tej chwili oddaję głos panu ministrowi. Panie ministrze, proszę uprzejmie.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Dziękuję, panie przewodniczący. Może zacznę od końca.

Chciałbym podziękować panu Markowi Wójcikowi za współpracę. Wbrew temu, co niektórzy mówią, konsultowaliśmy tę ustawę. W trybie szybkim i trochę nagłym, ale te konsultacje się odbyły. Nasze autopoprawki to w znacznej mierze wkład pracy i analiz strony samorządowej, więc z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować. Pewnie ta ustawa jest w jakimś stopniu lepsza niż nasz projekt, bo te uwagi wpłynęły na nią pozytywnie. Odpowiem na pytania. Jeśli chodzi o radę i zapis o możliwości ustalenia przez radę gminy priorytetów to jest to możliwość. To nie jest żaden wymóg czy nakaz. To jest możliwość, że jeśli w gminie będzie pomysł, żeby węgiel dystrybuować w jakimś innym trybie, to gmina może poczynić różnego rodzaju ustalenia.

Jeśli chodzi o zarzut, który też pojawiał się w innych miejscach, dotyczący mitycznego jeżdżenia po całej Polsce, to nasi importerzy dysponują 50 punktami dystrybucyjnymi. To są właśnie te punkty, o które trochę niechcący pytała pani poseł Wcisło w pytaniu, dlaczego inne spółki nie biorą udziału w dystrybucji. Właśnie biorą w niej udział takie spółki, o których mówiła pani poseł. Są m.in. punktami dystrybucji. Stamtąd węgiel będzie mógł być odbierany przez gminy albo przez podmioty prywatne, które wezmą udział w dystrybucji na podstawie tej ustawy. Tak że nie ma takiej możliwości, że będziemy jeździć po całej Polsce z węglem. Odsiany węgiel, gotowy do sprzedaży, już rozprowadzamy po całej Polsce, po tych centrach dystrybucyjnych. Nie ma takiej możliwości, żeby gminy były narażone na to, że muszą go sprowadzać z daleka.

Co do uwag posła Stefaniuka, to tak, jest to pewien problem, który występuje w sytuacji kryzysowej. Bardzo dziękuję za tę uwagę, bo na to nie zwróciliśmy… To znaczy, nie widzieliśmy tego. To jest słuszna uwaga. Przeanalizujemy to. Proszę tego nie traktować jako deklaracji, bo jest to pomysł do przeanalizowania, ale być może możliwe będzie wyłączenie części infrastruktury z tych obostrzeń. Przecież sam plac składowy może być z tego wyłączony. W ochronie infrastruktury chodzi bardziej tzw. infrastrukturę twardą, a nie o plac. Być może uda się to jakoś wyłączyć w rozporządzeniach.

Co do tego, czy to jest przymus czy jakaś kara dla samorządów, proszę państwa, ten pomysł nie powstał w głowach ministrów. Nie powstał dlatego, że ktoś usiadł w gabinecie i to wymyślił. My go opracowaliśmy, ale to jest pomysł, który powstał w głowie samorządowca. Nawet dokładnie powiem którego. Mam nadzieję, że się nie obrazi. Chyba nie, bo wspólnie to opracowaliśmy. To jest Maciej Czarnecki z gminy Gniew. Przyszedł do mnie kilka miesięcy temu i zapytał, czy może dystrybuować węgiel dla swoich mieszkańców. W zasadzie to on to wymyślił. Powiem więcej. On to wprowadził, zanim ta ustawa weszła pod obrady ciał decyzyjnych w rządzie, w ministerstwie czy w zespole prowadzonym przez pana premiera. W tej gminie węgiel już trafia do mieszkańców. Po prostu jest dystrybuowany przez gminę na warunkach jeszcze niepreferencyjnych.

Dlatego wychodzimy naprzeciw tym gminom, które zdecydowały się to robić bez tych ułatwień. Ułatwienia, które są zawarte w tej ustawie, wychodzą naprzeciw samorządowcom. Naprzeciw tym trudnościom, które np. w gminie Gniew nie występowały, bo tam jest spółka komunalna. W mniejszych gminach jest problem, bo nie ma spółki komunalnej. Dlatego wszystkie trudności, wszystkie biurokratyczne trudności znosimy, żeby gminy, które chcą dystrybuować węgiel, które chcą pomagać mieszkańcom… Oczywiście, różne jest podejście i samorządowcy mają do tego prawo.

Dlatego po uwagach strony samorządowej rozszerzyliśmy tę możliwość o większe zaangażowanie podmiotów prywatnych, żeby samorządowcy, którzy nie mają infrastruktury albo nie czują się na siłach, żeby się tego podjąć, mogli to scedować na jeden lub kilka podmiotów – to też jest słuszna uwaga samorządowców – które działają na ich terenie.

Były pytania panów posłów i pań posłanek odnośnie do użycia istniejącej infrastruktury dystrybutorów i punktów handlujących węglem. Nie zamazujmy rzeczywistości. To znaczy, ta możliwość była od samego początku. To nie dlatego, że spółki importujące nie chciały albo był jakiś problem po stronie innych prywatnych importerów. W sytuacji kryzysowej, w sytuacji wojny za naszą granicą jest ryzyko biznesowe, którego część przedsiębiorców po prostu nie chciała ponosić, słusznie obawiając się o swoje interesy.

To też nie jest zarzut, że część branży nie zaangażowała się w proces dystrybucji. Tak po prostu jest. Dlatego przygotowaliśmy rozwiązania, które obniżają cenę. Nie tylko ze względów spekulacyjnych, ale, jak wspomniałem wcześniej, ze względu na istniejące nadzwyczajne ryzyko część przedsiębiorców ma wyższe ceny. One nie są akceptowane przez mieszkańców. Stworzyliśmy przepisy, które z jednej strony ułatwiają dostęp do węgla, a z drugiej strony regulują cenę tak, żeby węgiel mógł trafić do wszystkich. Nie jest intencją rządu polskiego, rządu Zjednoczonej Prawicy, żeby tylko lepiej sytuowani mogli tej zimy mieć ciepło z węgla.

Miałem jeszcze kilka notatek odnośnie do innych uwag. No, właśnie, że nie ma węgla. Szanowni państwo, wiem, że opozycja ma taki przywilej, że może mówić trochę z przesadą, trochę to nadbudowując, ale większość państwa pytań była spowodowana tym, że żyją państwo w pewnym micie. W fikcji swoich przekazów dnia.

Nie jest prawdą, że spółki Skarbu Państwa nie sprowadzały węgla w pierwszym okresie wojny.

Przepraszam, jeszcze jedno sprostowanie. Nie mówiłem, że to my importowaliśmy węgiel rosyjski. Nawet sprawdziłem tekst, bo na początku czytałem go dosyć dokładnie. Węgiel rosyjski był sprowadzany właśnie przez podmioty prywatne, często na zlecenie mniejszych samorządów, dlatego że po prostu był konkurencyjny. Często był tańszy i był bliżej wschodu czy północy Polski. Jeśli chodzi o węgiel importowany do Polski po wybuchu wojny, spółki Skarbu Państwa do lipca, kiedy została podjęta decyzja przez pana premiera, zaimportowały, zakontraktowały 5,7 mln ton. Dzięki temu przygotowaliśmy się na potencjalnie większe zużycie węgla przez energetykę. Z drugiej strony część samorządów została zaopatrzona w ten węgiel dla lokalnego ciepłownictwa.

Tak naprawdę ten węgiel w pewnym stopniu rozwiązał nam problem ciepłownictwa systemowego w mniejszych ośrodkach czy w średnich miastach. Po decyzji pana premiera do września sprowadziliśmy 3 mln ton węgla. Do końca roku sprowadzimy 7 ton węgla, a do końca sezonu grzewczego będzie kolejne 7 mln ton węgla. To znaczy, mogą państwo mówić w mediach, chodzić na wywiady i mówić, że węgla nie ma, ale zapraszam do portów w Gdańsku, w Gdyni i w Świnoujściu. Tam jest bardzo dużo węgla. Do składów, które są w Polsce, które nie są tylko w Polsce północnej, ale też na Śląsku, bo taki jest rozkład spółek Skarbu Państwa, które mają tam swoje place i ciepłownie. Ten węgiel jest. Problemem była cena akceptowana przez mieszkańców. Węgiel kupowany przez naszych importerów trafiał do składów i był oferowany po 3–3,5 tys. zł. Mówiąc kolokwialnie, ten węgiel nie schodził, bo części mieszkańców nie było na niego stać.

Padł argument, że dodatek węglowy w niczym nie pomógł. Nieprawda, bo część osób, które mogły się zaopatrzyć w składach prywatnych mających droższy węgiel, zakupiły go. Presja popytowa w ostatnich miesiącach zmalała. Widzimy to po liczbie wejść do sklepu PGG.

Jeszcze parę sprostowań. Eksport węgla to też jest jakiś mit, w który sami państwo wierzą, często to powtarzając. Spółki Skarbu Państwa od wybuchu wojny nie eksportują węgla na użytek ciepłownictwa czy gospodarstw domowych. Wprowadziliśmy system, żeby uszczelniać handel węglem. Dlatego PGG nie prowadzi go przez pośredników, tylko bezpośrednio dla mieszkańców, żeby trafiał do osób, które tym węglem będą palić, a nie do podmiotów, które mogą go eksportować. Tak że zablokowaliśmy tę możliwość.

I jeszcze jedna rzecz. Jeszcze jedna liczba. Przez PGG i nasze kopalnie bezpośrednio do odbiorców indywidualnych trafiły do tej pory w tym roku 3 mln ton węgla. Całe zapo-

trzebowanie szacujemy na 8 mln ton węgla. Do końca roku polskie kopalnie dostarczą jeszcze kolejny 1 mln ton węgla dla gospodarstw domowych, więc przestańcie opowiadać takie historie, że węgla nie ma, że nikt go nigdzie nie otrzymuje. On jest. Oczywiście, jest problem dystrybucyjny. To nie jest tak, że podmioty prywatne nie handlują węglem, bo go nie ma. Nie ma go z kierunku rosyjskiego. Cały proces dystrybucji, cała ta układanka, cały ten łańcuch był nastawiony na węgiel rosyjski, który przyjeżdżał do nas ze wschodu do Małaszewicz i do Braniewa. Stamtąd był rozwożony utartymi szlakami do Polski, na podstawie utartych umów pośrednictwa. Przez wprowadzenie embarga to zostało przecięte. Wprowadzamy nowy system, który uniezależni nas od rosyjskiego węgla nie tylko w sensie energetycznym, ale także zapotrzebowania gospodarstw domowych.

Na koniec jeszcze jedna prośba. Wiem, że filmik na Twitterze czy na YouTube roznosi się z prędkością światła. Przestańcie opowiadać, że węgiel sprowadzony przez spółki Skarbu Państwa jest słabej jakości albo nie nadaje się do palenia. To jest węgiel, którym te spółki handlują od lat. Mają w tym doświadczenie. To jest węgiel, który jest certyfikowany. Spełnia wszystkie parametry. Zamówienia przechodzą przez pośredników światowych, którzy mają w tym doświadczenie. Nikt nie zapłaci za węgiel, który jest słabej jakości. Te certyfikaty – to też jest wspólne ustalenie ze stroną samorządową – będą udostępnione samorządowcom właśnie po to, żeby przełamać fake newsy, które pojawiają się w przestrzeni publicznej.

Oczywiście opozycja może nam zarzucać różne rzeczy, ale jednak prosiłbym, żebyście mimo wszystko mówili prawdę. Krytykujcie nas za błędy, które faktycznie popełniamy, a nie za mity, które sami tworzycie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druków nr 2696 i 2696A.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, w jednej kwestii chciałem dopytać.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przepraszam bardzo, ale naprawdę…

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Ale 30 sekund.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo, pytanie. Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, w sprawie składów. Powiedział pan, że są rozmieszczone w całej Polsce, więc informuję pana, że aktualnie na stronie PGE Paliwa dostępne są place składowe w Gdańsku, Gdyni, Toruniu i Świnoujściu, a Węglokoks ma tylko plac Bobrek-Piekary. Proszę powiedzieć, gdzie te składy są, bo o to pana pytaliśmy. Pytał o to też pan Marek Wójcik ze strony samorządowej. Dajcie wykaz.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Będzie ten wykaz. Jeśli chodzi o dostępność składów, są m.in. umowy zawarte z pośrednikami prywatnymi. Taką umowę mamy m.in. z izbą sprzedawców węgla. To są też składy, które nie są używane. Powiedzmy, że na Śląsku dystrybuowany jest bardziej węgiel z kopalni. To są wszystkie place. Mamy je zebrane. To są wszystkie place przy elektrociepłowniach, przy ciepłowniach, które mają kolejowe możliwości przeładunkowe. To jest baza ok. 50 składów w całej Polsce.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Ostatnie już pytanie, pani Hanna Gill-Piątek. Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Nawet te same pytania. Dwa pytania. Pan minister nie udzielił odpowiedzi na pytanie o to, co będzie z pomocą publiczną w sprawie tej ustawy. Czy to się mieści w ramach pomocy *de minimis* czy się nie mieści? Czy ustawa będzie notyfikowana?

Druga rzecz. Co z poszerzaniem zakresu funduszu covidowego, do którego chcą państwo teraz dodać pożyczki i wydawać je na prawo i lewo? Też nie otrzymałam odpowiedzi na to pytanie. To są szalenie ważne pytania.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Nie widzimy tutaj pomocy publicznej. To odpowiedź na pierwsze pytanie. Jeśli chodzi o odpowiedź na drugie pytanie, to przypominam, że żyjemy w czasach szczególnych. Wykorzystujemy wszystkie instrumenty dozwolone prawem, które pomogą funkcjonować obywatelom. Zresztą tak jak inne kraje. W Niemczech też jest to praktykowane. Przypomniała mi pani, że miałem odpowiedzieć.

Oczywiście fundusz covidowy mógłby wspierać też inne rzeczy, ale z jednym się nie zgodzę. Użyła pani sformułowania, że jest wykorzystywany na jakieś inne potrzeby. Zaopatrzenie Polaków w ciepło to nie jest jakaś inna potrzeba, tylko bardzo ważna potrzeba. Ona nie jest zakłócona jakimiś obiektywnymi trudnościami, tylko jest wynikiem nadzwyczajnej sytuacji. Państwo polskie jest zobowiązane do tego, żeby wspierać wszystkich mieszkańców Polski.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Mamy przed sobą jeden projekt z tekstem jednolitym na podstawie zasadniczego tekstu ogłoszonego najpierw, 14 października, wraz z naniesionymi autopoprawkami. Myślę, że mają państwo ten tekst na stołach. Na tym tekście będziemy pracować.

Szanowni państwo, czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Woźniak.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, poprawka nr 1 proponowana przez klub Prawo i Sprawiedliwość dotyczy tego, aby w odnośniku [1)], który mamy na samym dole w przypisie, po wyrazach „o opłacie skarbowej” dodać wyrazy „ustawę z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym”. Pozostała część pozostaje bez zmian.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne ma jakąś uwagę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście, poprawka nr 1przygotowana przez pana posła dotyczy odnośnika do tytułu ustawy. Jednak przyjęcie takiej poprawki będzie jedynie konsekwencją wprowadzenia pozostałych poprawek, które są proponowane. Jest tu poprawka nr 2 dotycząca art. 5 ust. 6 oraz dodania art. 24a, a więc potencjalnej dodatkowej ustawy o podatku akcyzowym. Dlatego, jeżeli możemy, sugerowalibyśmy ewentualnie rozpatrzenie tych wszystkich poprawek łącznie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dobrze. W takim razie proszę przedstawić cały cykl poprawek. Chodzi o trzy poprawki w różnych miejscach procedowanej ustawy. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Tak, w różnych miejscach. Dziękuję. Kontynuuję.

Poprawka nr 1 została przedstawiona. Poprawka nr 2 dotyczy art. 5 ust. 6 i polega na nadaniu ust. 6 brzmienia: „6. Do gminy oraz podatników, o których mowa w ust. 5 pkt 1, 3 i 4, nie stosuje się przepisów…”. Nie wiem… Panie przewodniczący, czy mam czytać wszystkie poprawki? Czy spróbować…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Myślę, że wszyscy państwo mają tekst poprawki nr 2 zgłaszanej przez pana posła Grzegorza Woźniaka. Czy ktoś jej nie ma? Tak, to jest art. 5. Nie, nie. Tutaj to jest wyjątkowo, dlatego, że wnosimy poprawkę do odnośnika. Legislator stwierdził, że to musi być razem, a to wszystko ma skutki w tytule. Teraz w art. 20 dodaje się, zdaje się, art. 24a.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Tak. Dodać art. 24a w brzmieniu, które też państwo mają w załączonych materiałach.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan Marek Wójcik. Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję, panie przewodniczący. W imieniu strony samorządowej chciałbym gorąco poprzeć te poprawki. Wszystkie trzy.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Jeszcze przedstawiciel Biura Legislacyjnego chciał zabrać głos.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. W kwestii formalnej dotyczącej tych poprawek.

Pragniemy przypomnieć, że projekt przedłożony Wysokiej Izbie jest procedowany w trybie pilnym, a więc jest projektem, który znajduje swoje umocowanie w art. 123 Konstytucji. Zgodnie z tym artykułem Rada Ministrów może uznać uchwalony przez siebie projekt za pilny, z wyjątkiem projektów ustaw m.in. właśnie podatkowych. Wprowadzenie teraz poprawki nr 3, dodającej nowelizację ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, może w naszej ocenie budzić pewne wątpliwości co do potencjalnego naruszenia konstytucyjnego trybu pilnego.

Proszę bowiem zauważyć, że art. 123 wprost informuje o tym, że projektem pilnym nie może być ustawa o charakterze ustawy podatkowej – ustawa podatkowa. Nawet nie ustawa o charakterze ustawy podatkowej, tylko ustawa podatkowa. Dlatego chcielibyśmy zwrócić uwagę, że potencjalnie może to grozić ewentualnym uznaniem takiej ustawy w całości za naruszającą konstytucję z uwagi na fakt, że Trybunał Konstytucyjny każdorazowo pochylając się nad daną ustawą, bierze również pod uwagę kwestie formalnoprawne, a więc procedury podejmowania danego aktu prawnego. W tym przypadku może dojść do naruszenia procedury związanej z trybem pilnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jednak chcę zwrócić uwagę, że cała dyskusja – odnoszę takie wrażenie po wystąpieniu przedstawiciela Związku Miast Polskich – była już przeprowadzona z samorządem i samorząd te poprawki popiera. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś ma jakieś uwagi?

W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła… Tak?

Poseł Jacek Protas (KO):

Głosowanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dobrze. W takim razie…

Poseł Jacek Protas (KO):

W takim razie wnoszę o głosowanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Będzie głosowanie. Proszę wyświetlić pulpit do głosowania.

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez pana posła Woźniaka, odnoszących się do odnośnika do tytułu, do art. 5 oraz dodania art. 24a

w brzmieniu, które zostało państwu dostarczone? Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Czekamy na wyświetlenie wyników. Czy można prosić?

Głosowało 24 posłów. Za – 20, nikt nie był przeciw, wstrzymało się od głosu – 4. Poprawki zgłoszone przez pana posła Grzegorza Woźniaka zostały przyjęte.

Szanowni państwo, w związku z tym przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Druga uwaga dotyczy art. 1 pkt 3. Chcielibyśmy dopytać. Mamy do czynienia z odesłaniem związanym ze sprzedażą paliwa stałego, o którym mowa w pkt 1. Pytanie dotyczy tego, jakie jest ratio legis pominięcia dodatkowego odesłania w pkt 2 w art. 1? Czy tu rzeczywiście chodzi o odesłanie dotyczące samego paliwa stałego czy może procedury sprzedaży paliwa stałego? Wtedy takie odesłanie miałoby sens. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze? Proszę bardzo, strona rządowa.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Aktywów Państwowych Grzegorz Dostatni:

Dzień dobry, Grzegorz Dostatni, Departament Prawny Ministerstwa Aktywów Państwowych. Tak, naszą intencją było odesłanie do całego pkt 1, czyli do sprzedaży przez niektóre podmioty paliwa stałego z przeznaczeniem dla gospodarstw domowych. Może faktycznie to odesłanie można byłoby sformułować „o której mowa w pkt 1”, a więc w odniesieniu do sprzedaży, a nie do samego paliwa stałego.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej uwag.

Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 projektu ustawy. Czy są jakieś pytania z państwa strony? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 3. Głos będzie zabierał Jacek Protas. Mamy 12 ustępów, ale zdaje się, że uwagi są nie do całości, tylko do któregoś z nich. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (KO):

Chcę zgłosić… Zresztą mają państwo przed sobą poprawki do art. 3.

W pierwszej z nich proponuję po ust. 5 dodać ust. 5a w brzmieniu: „Miejsce składowania paliwa, o którym mowa w ust. 5, nie może być oddalone od gminy, która odbiera paliwo, o więcej niż 100 km”. Tutaj niepotrzebne jest drugie „o” przed tymi stoma kilometrami. Przepraszam. Oczywiście, intencją jest to, żeby ułatwić samorządom… Zresztą była mowa o odległościach. Samorządy będą musiały przewozić, transportować węgiel, który zakupią dla swoich mieszkańców. Naszym zdaniem trzeba to ujednolicić. Samorząd nie może przywozić tego paliwa z drugiego końca Polski. To będzie również wpływało na różnice w kosztach między różnymi samorządami. Strona samorządowa zwracała też uwagę, żeby ostateczna cena była również stała, gwarantowana, żeby samorządy w żaden sposób nie konkurowały ze sobą ani z innymi podmiotami.

Proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos strony rządowej, chciał coś dodać przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik. Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, popieramy tę poprawkę. Zresztą ona jest zbieżna z poprawką, którą państwo otrzymali, przygotowaną także przez Związek Powiatów Polskich. Chcielibyśmy mieć precyzyjną informację o tym, gdzie mieszczą się te centra dystrybucyjne i jak w związku z tym zaplanować decyzję dotyczącą wchodzenia do programu lub nie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu? Proszę o ustosunkowanie się do tej poprawki.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tę możliwość chcemy zapewnić na poziomie operacyjnym. Wprowadzanie tych zapisów mogłoby komplikować pierwszą dystrybucję. Niekoniecznie jest tak… Mamy dwa rodzaje transportu – transport kołowy i kolejowy. Po prostu czasami transport kolejowy trochę dalej będzie się opłacał bardziej niż transport drogowy. To już jest pewna specyfika tej branży. Naszym zdaniem to będzie w jakimś sensie ograniczać tę operację.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Innymi słowy rozumiem, że stanowisko do tego zapisu w tym miejscu jest negatywne?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Mariusz Przerwa:

Dwie rzeczy, panie przewodniczący.

Co do poprawki tylko zwracamy uwagę, że po naniesieniu autopoprawki to nie będzie ust. 5a, tylko ewentualnie 6a. A w środku w tym ustępie: „miejsca składowania paliwa", o którym mowa w ust. 5, będzie w ust. 6, jeżeli poprawka zostanie przyjęta, bo wtedy jest to przesunięcie. To jest jedna rzecz.

Natomiast co do treści art. 3 mam dwa pytania do strony rządowej. W ust. 2 mamy odwołanie do art. 3 ust. 3. Jesteśmy w art. 3, więc rozumiem, że oznaczenie art. 3 powinno zostać skreślone. Natomiast w ust. 6 mamy takie sformułowanie, że gmina odbiera paliwo stałe m.in. w terminie i na warunkach określonych w tej umowie. To stwierdzenie jest na samym końcu. W samej umowie jest termin i miejsce, więc jest pytanie, czy nie należałoby tego dookreślenia skreślić? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ale, momencik, bo to jest rzecz odrębna. Do tego rząd ustosunkuje się odrębnie. Teraz przystępujemy do głosowania nad proponowaną przez przewodniczącego Jacka Protasa, poprawką do art. 3 ust. 5, a właściwie ust. 5a. Pozostaję przy tej numeracji. Proszę bardzo, proszę wyświetlić pulpit do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Szanowni państwo, głosowało 24 posłów. Za było 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała rekomendacji Komisji.

Proszę bardzo. Jesteśmy ciągle w artykule…

Poseł Jacek Protas (KO):

Proszę ją potraktować jako wniosek mniejszości. Dobrze?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. To będzie zapisane. Momencik. Do ust. 8 w art. 3 poprawkę ma pani poseł Hanna Gill-Piątek , której oddaję głos.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak. Moja poprawka dotyczy zmiany nr 8 w art. 3.

Natomiast chcę jeszcze zaznaczyć, że do poprzednio procedowanej zmiany odnosi się pakiet poprawek Związku Powiatów Polskich. Chętnie przejęłabym ten pakiet, ale są tu jakieś wątpliwości dotyczące numeracji. Prosiłabym więc przedstawiciela lub przedstawicielkę Związku Powiatów Polskich o kontakt ze mną.

Nasza poprawka dotyczy wydłużenia terminu zapłaty z 60 dni do 90 dni, ponieważ 60-dniowy termin zapłaty jest po prostu terminem za krótkim dla części samorządów. Wydaje nam się, że termin 90-dniowy będzie tym terminem, który jest możliwy do spełnienia. Również – i to jest pytanie dodatkowe do pana ministra – nie rozumiemy tego

rozróżnienia, że kiedy sąsiednia gmina sprzedaje węgiel, to już nie ma prawa do wydłużonego terminu płatności. Z czego to wynika? To zostaje poza poprawką. Poprawka dotyczy wydłużenia terminu z 60 do 90 dni. Proszę Komisję o poparcie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu? Art. 3 ust. 8, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

To znaczy, w naszej opinii to jest niemożliwe ze względu na przepisy unijne, które ograniczają takie transakcje do 60 dni. Tak że nasza opinia jest negatywna.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko jest negatywne. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie ma uwag w tym zakresie. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 3 ust. 8, wniesionej przez panią poseł Gill-Piątek ? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Dziękuję? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

Szanowni państwo, głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona przez Komisję.

Ciągle jesteśmy w art. 3. Tym razem w ust. 11, do którego wnosi poprawkę poseł Jacek Protas. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (KO):

Dziękuję bardzo. Od razu chciałbym wprowadzić drobną korektę, bo zgodnie z tekstem jednolitym będzie to teraz odniesienie do ust. 12.

Ust. 12 otrzymałby brzmienie: „Minister właściwy do spraw aktywów państwowych określi w drodze rozporządzenia wykaz podmiotów wprowadzających do obrotu uprawnionych do prowadzenia sprzedaży, o której mowa w ust. 1, oraz wykaz centrów dystrybucji węgla przez podmioty wprowadzające do obrotu, biorąc pod uwagę zdolność podmiotu wprowadzającego do obrotu do zapewnienia dostaw paliwa stałego oraz zaspokajania podstawowych potrzeb obywateli w odniesieniu do dostępności paliwa stałego”.

Prosimy o to, żeby tak zmienić brzmienie ust. 12.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jesteśmy w art. 3 ust. 12. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Negatywne. To znaczy, trzeba zwrócić uwagę na praktykę. Na to, jak by to wyglądało. Skład, który dodalibyśmy do możliwości dystrybucji węgla, musiałby najpierw znaleźć się w rozporządzeniu. To jest totalnie bez sensu, bo w myśl istniejących przepisów spółki mogą to robić bez rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego mają jakieś uwagi? Nie ma uwag.

W związku z tym przystępujemy do głosowania. Proszę wyświetlić pulpit.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Jacka Protasa do art. 3 ust. 12? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

Głosowało 24 posłów. Za – 8, przeciw – 15, wstrzymała się od głosu – 1 osoba. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona przez Komisję.

Poseł Jacek Protas (KO):

Zgłaszam ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Będzie przyjęta jako wniosek mniejszości. Jednocześnie stwierdzam, że art. 3 został…

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Mam jeszcze pytanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. W takim razie…

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Ja również zgłaszam poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Gill-Piątek też. Odrębne pytanie ma… Ale, w jakim trybie? Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chcę powiedzieć, że od otrzymanej odpowiedzi uzależniam przygotowanie i złożenie poprawki. Chodzi o art. 3 ust. 3: „Gmina (…) po dokonaniu wstępnego ustalenia liczby gospodarstw domowych znajdujących się na terenie tej gminy zainteresowanych zakupem paliwa stałego w ramach zakupu preferencyjnego zakupi ten węgiel w wykazanych podmiotach".

Mam pytanie, które zadałem już wcześniej, ale pan minister nie udzielił odpowiedzi. Czy jest ewidencja gospodarstw domowych, które już zakupiły węgiel po preferowanych stawkach? Jeśli tak, to wystarczy te dane przekazać do gminy i już to rozpoznanie będzie po prostu zrobione. Jest czy nie ma?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Pan poseł myli pojęcia, bo ceny preferowane dopiero wprowadzamy. Jeśli chodzi o ceny, bo pan niedokładnie pyta…

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, od razu chcę panu powiedzieć…

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Panie pośle, ja panu nie przerywałem. Pan już zajmuje dużo czasu. Jeśli pan pozwoli, odpowiem. Preferowane ceny węgla będą teraz. Pan myli pojęcia. Pan mówi o węglu z PGG, który był tańszy niż węgiel rynkowy. Będziemy to załatwiać oświadczeniem. Jeśli chodzi o biurokrację, ograniczamy ją w znacznym stopniu, bo gminy będą weryfikowały tylko na podstawie operacji, którą robiły kilka tygodni czy miesiąc temu w związku z dodatkiem węglowych, więc weryfikacja będzie bardzo prosta.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony przez Komisję. Proszę bardzo, jeszcze przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

Legislator Mariusz Przerwa:

Biuro Legislacyjne zwróciło się z prośbą o wyjaśnienie dotyczące głównie art. 3 ust. 6 i skreślenia sformułowania: „w terminie i na warunkach określonych w umowie". Teraz jeszcze zwracamy uwagę, że w art. 12 mamy odwołanie do podstawowych potrzeb obywateli. Wydaje nam się, że to powinny być podstawowe potrzeby gospodarstw domowych, zgodnie z całą systematyką ustawy, ale to jest pytanie do strony rządowej. Jak to powinno brzmieć? Ust. 6 i ust. 12. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To brzmienie ma charakter redakcyjny. Jaki jest stosunek rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Przychylamy się do tego. Druga poprawka jest zgłoszona przez pana posła Stefaniuka.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy te uwagi redakcyjne Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 4. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo. Do którego ustępu, pani poseł?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, tutaj jest pakiet poprawek przygotowanych przez Związek Miast Polskich. Dotyczą one całego art. 4. Bardzo chętnie przejmę te poprawki. Jeżeli ktoś z państwa też chciałby się pod nimi podpisać, to również bardzo proszę, ale prosiłabym wnioskodawców o ich uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Od razu powiem, że chciał je też przejąć pan poseł Jacek Protas. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (KO):

To znaczy, w sumie nie jest zbyt istotne, kto się pod nimi podpisze. Ważne, żeby te poprawki były procedowane. Myślę, że będą je uzasadniać przedstawiciele Związku Miast Polskich.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Pan Marek Wójcik, Związek Miast Polskich. Art. 4 i nowe propozycje zapisu. Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Bardzo dziękuję państwu posłom, którzy deklarują chęć poparcia tych poprawek. To po pierwsze. Po drugie, chcę wyjaśnić, skąd się one wzięły.

Otóż mamy w Polsce ponad 200 aktywnych związków komunalnych. Większość z nich działa w branży odpadowej i wodno-kanalizacyjnej. Posiadają bardzo dobrą infrastrukturę, wręcz przygotowaną do sprzedaży węgla. Tam są place, tam są wagi, na które można wjeżdżać, bo np. ważą odpady. W związku z tym nie ma problemu z zakupami. Są do tego dobrze przygotowani. A przede wszystkim jest jeszcze jeden element. To są spółki, które wiążą samorządy – grupę samorządów. Najczęściej jest tak, że w tych związkach komunalnych są większe miasta, ale także sąsiednie gminy o nieco słabszym potencjale infrastrukturalnym. Dzięki temu, że współpracują, udaje się zrealizować bardzo ważne usługi publiczne.

Dlatego w tej poprawce zaproponowaliśmy, żeby związek komunalny był podmiotem, który może realizować te zadania. Żeby w przypadku, kiedy gmina nie zdecyduje się sama realizować tego typu zadania… Tu będzie jeszcze potem w art. 32 odnośnik do starej regulacji. W takim razie jeszcze skoryguję numer artykułu. Żeby potem nie zabierać głosu, wyjaśnię także tę kwestię.

Jeżeli gmina sama nie zdecyduje się realizować tego typu zadania związanego ze sprzedażą, to chcemy, żeby związek komunalny miał pierwszeństwo w realizacji tego zadania z powodów, które przed chwilą państwu wyjaśniłem, jeżeli się zgłosi. Poprawka jest obszerna dlatego, że związek komunalny występuje w kilku miejscach w tym artykule. Bardzo dziękuję.

Przepraszam, panie przewodniczący, ale pan poseł ma jeszcze jakieś wątpliwości. Na dzień dzisiejszy w autopoprawce, nad którą zresztą pracowaliśmy ze stroną rządową, jest następująca sytuacja. Jeżeli gmina w ciągu trzech dni nie zdecyduje się na sprzedaż węgla, mogą się zgłaszać sąsiednie gminy lub inne podmioty. Innym podmiotem będzie przedsiębiorstwo. Prosimy o to, żeby mógł się zgłaszać także związek komunalny. Jeżeli okaże się, że tego samego dnia zgłoszą się trzy podmioty, tj. sąsiednia gmina, związek komunalny i przedsiębiorca, to pierwszy w kolejności będzie związek komunalny, bo gwarantuje to, o czym powiedziałem – obszar oddziaływania i sprawdzoną infrastrukturę. Gwarantuje także, co jest istotne, publiczny charakter tego podmiotu i cenę maksymalną 2000 zł, a nie 2200 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Uważamy, że wszystkie formy współpracy między samorządami są możliwe na podstawie innych zapisów w tej ustawie. Uprościliśmy to do poziomu umowy, już nawet

nie związku gminnego, więc nie chcemy tego komplikować, że np. któraś gmina jest w związku komunalnym, a występuje osobno.

Naszym zdaniem zapisy, które są w ustawie, dają gminom swobodę, żeby w ten czy inny sposób ze sobą współpracowały. Zresztą to się już samo tak układa w działalności, którą obserwujemy w gminach przy dystrybucji. Jak wspomniał chyba poseł Stefaniuk, u niego też gminy się grupują. W Gniewie też jest obsługa na kilka gmin. Gminy Wschodniego Powiśla, które się do nas zgłaszały, też będą współpracować. Tak że nie chcemy zbytnio komplikować sprawy. Uważamy, że te przepisy wystarczają do zachęcania gmin do współpracy między sobą.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli do tego tekstu poprawki jest stanowisko negatywne.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

W tym momencie zgłasza się jeszcze pan poseł Krystian Kamiński. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Chciałbym jeszcze dopytać o ust. 8. Ustalili państwo, że cena nie może być wyższa niż 2200 zł brutto za tonę, z wyłączeniem kosztów transportu. Z czego wynika to, że jest akurat taka cena, a nie inna?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Oszacowaliśmy, że koszt prowadzenia przez samorządy powinien się zamknąć w 500 zł. Mamy zrobiony pewien pilotaż. Wiemy, jak to funkcjonuje. Znamy ceny, więc to jest przeanalizowane rynkowo.

Jeśli chodzi o dodatkowe 200 zł, uznaliśmy, że samorząd, który nie jest instytucją gospodarczą i nie musi osiągać zysku, musi się zmieścić w takiej kwocie. Podmiot prywatny może mieć albo większe koszty, albo większy zysk, bo tutaj nie jest to wykluczone.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką odnoszącą się do art. 4, przedstawioną przez Związek Miast Polskich, przejętą przez panią poseł Hannę Gill-Piątek oraz pana posła Jacka Protasa. Proszę o wyświetlenie pulpitu. Już jest.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona przez Komisję.

Stwierdzam też…

Poseł Jacek Protas (KO):

Proszę ją potraktować jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Przyjmujemy ją jako wniosek mniejszości.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Mój również.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To jest tożsame.

Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 5. Tutaj w zasadzie już była poprawka, ta pierwsza. Zdaje się, że odnosiła się do zmiany polegającej na dodaniu jednego zdania do art. 6. Czy ktoś wnosi jakieś uwagi? Proszę bardzo. Związek Miast Polskich. Pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo. Tym razem w imieniu Związku Powiatów Polskich zwracam państwa uwagę na propozycję poprawki, która pozwoli usprawnić proces sprzedaży węgla.

Chodzi o to, żeby prowadzenie przez gminę sprzedaży mogło się odbywać za pośrednictwem podmiotów, które nie będą musiały zmieniać swoich statutów i innych dokumentów, w tym regulaminów organizacyjnych, dlatego że część z nich ma określone ściśle reguły dotyczące zakresu działalności. Gdyby nie było tego przepisu, musielibyśmy zrezygnować z możliwości sprzedaży węgla przez tego typu podmioty. W związku z tym jest prośba o to, żeby do ust. 8 wprowadzić stosowną poprawkę, która zwolni te podmioty z konieczności zmian ich statutów i innych dokumentów powołujących je lub regulaminów organizacyjnych.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Moment. Tu nie ma artykułu. Trzeba dodać artykuł. Czy to jest gdzieś wyartykułowane na piśmie? Ja tego nie mam.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Tak. Oczywiście. To jest poprawka, którą państwo otrzymali. To jest poprawka przygotowana przez Związek Powiatów Polskich.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów przejmuje tę poprawkę? Proszę bardzo. Pani Hanna Gill-Piątek . Tak?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak. Mogę przejąć tę poprawkę. Zresztą zgłaszał się też pan poseł Obaz.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To jest poprawka nr 4. Tak?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

To jest poprawka nr 4.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To jest poprawka nr 4. Proszę bardzo. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

To znaczy, po przyjęciu poprawki akcyzowej, tj. o zniesieniu tego obowiązku, nie widzimy powodu, dla którego gminy miałyby zmieniać statuty. Dlatego nasza opinia jest negatywna. Nie widzimy powodu wprowadzenia tej poprawki.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma uwag w tym zakresie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Jest prośba, bo tych poprawek nie mamy. Nawet tej do art. 4, która została przyjęta w formie wniosku mniejszości. Nie otrzymaliśmy jej. Tak że jeżeli można prosić, żeby te poprawki zostały dostarczone.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przepraszam, czy mógłbym prosić obsługę z sekretariatu… Tak?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Poprawka nr 4: w art. 5 dodaje się ust. 8. To jest ta poprawka.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Widzę, że nie ma uwag ze strony Biura Legislacyjnego.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania.

Kto jest za przyjęciem w art. 5 poprawki polegającej na dodaniu ust. 8? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

W takim razie chcielibyśmy ją zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę uprzejmie. Wniosek mniejszości.

W związku z tym stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony przez Komisję. Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo, jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Do ust. 1. Chcielibyśmy doprecyzować treść. Ust. 1 zaczyna się w ten sposób: „Do zamówień udzielanych w celu realizacji zadania określonych…”. Do czego odnosi się wyraz „określonych”? Do zadania czy do zamówień udzielanych? Jeżeli do realizacji zadania, to wydaje się, że tutaj powinna być liczba mnoga.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy. To jest korekta redakcyjna, więc nie ma potrzeby, żeby to głosować.

Art. 6 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 7, do którego, zdaje się, są poprawki. Jest cały plik. Proszę bardzo, pan przewodniczący Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (KO):

Widzę, że mamy poprawkę tożsamą z poprawką klubu czy pani poseł Hanny Gill-Piątek. Chodzi o skreślenie w całości art. 7. Uważamy, że nie ma potrzeby stwarzania jakichkolwiek zwolnień z odpowiedzialności w związku z decyzjami, które są podejmowane zgodnie z prawem. Jeżeli wprowadzamy pewne regulacje – ułatwienia – to już same regulacje ułatwiają czy upraszczają proces. Nie ma potrzeby, żeby kogokolwiek zwalniać z odpowiedzialności.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Stanowisko jest negatywne. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania. Proszę wyświetlić pulpit. Dziękuję bardzo.

Kto jest za poparciem poprawki odnoszącej się do skreślenia art. 7? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 22 posłów, za 8, przeciw 14, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Jeszcze Związek Miast Polskich. Tak?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Nie, panie przewodniczący. Nie ośmielam się. Nie chciałbym nic sugerować, ale z tego, co mam w zestawie poprawek, do tego artykułu jest jeszcze jedna poprawka pana posła Ozdoby.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak. Tylko wydaje mi się… Nie wiem, która jest dalej idąca. To jest pytanie do Biura Legislacyjnego. Dalej idąca jest poprawka Związku Miast Polskich czy pana posła Ozdoby?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Czyli, którą poprawkę…

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Żeby ułatwić procedurę, wycofuję moją poprawkę, ponieważ poprawka pana posła Ozdoby jest dalej idąca. Tak jest w moim mniemaniu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Teraz mówimy o art. 7. Czy tak?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Tak jest, panie przewodniczący. Wyjaśnię.

W art. 7 chodzi nam o to, że strona rządowa wprowadza regulacje, które pozwalają na to, żeby osoby uczestniczące w sprzedaży węgla po stronie rządowej nie miały wątpliwości, czy działają zgodnie z przepisami, czy nie, czy będą za to odpowiedzialni w związku z przepisami Kodeksu karnego.

Chcielibyśmy także prosić o to, żeby w przypadku gdy państwo przyjmą ten artykuł, w przepisie uwzględnić także to, że po stronie samorządowej są też osoby, które będą podejmowały czynności chociażby wynikające z faktu, że wycofuje się część przepisów dotyczących zamówień publicznych. Nie będą nimi związane. Będą działały etycznie, ale w tej sprawie chciałyby mieć pewność, że nikt nigdy nie będzie wyciągał przeciwko nim argumentów. Nawet jeżeli one nie będą zasadne, to państwo doskonale wiedzą, że rzucenie na kogoś oskarżenia, nawet nieprawdziwego, powoduje czasami tzw. polityczną śmierć, także samorządowców. Dlatego prosimy o to, żeby uwzględnić te osoby przy potencjalnych wyłączeniach, jeżeli państwo uznają tego typu wyłączenia za konieczne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Jesteśmy w art. 7. Poseł Jacek Ozdoba, wiceminister, ale będący tutaj jako poseł. Proszę uprzejmie.

Poseł Jacek Ozdoba (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w mojej ocenie proponowane ustawowo rozwiązania kontratypu są zbyt szeroko ukształtowane. Dlatego proponuję ich zawężenie i zamianę art. 296 na art. 231 oraz doprecyzowanie dotyczące funkcjonariuszy publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Jest negatywne, jeśli chodzi o samorządowców. Są oni chronieni przepisami, które regulują to działanie wstecz. Tak że oni też są objęci ochroną.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie ma, więc przystępujemy do głosowania. Proszę bardzo.

Kto jest za przyjęciem w art. 7 poprawki do ust. 1 i 2, proponowanej przez posła Jacka Ozdobę? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Szanowni państwo, głosowało 24 posłów. Za – 3, przeciw – 15, wstrzymało się od głosu – 6. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

W takim razie zgłaszam wniosek mniejszości o skreślenie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Traktujemy to jako wniosek mniejszości.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, o skreślenie całego artykułu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Tak, tak.

Poseł Jacek Protas (KO):

To jest poprawka tożsama. Oczywiście przyłączam się.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przyjmujemy wniosek mniejszości.

W tej chwili stwierdzam, że art. 7 został rozpatrzony, bo do art. 7 nie ma już innych… Przepraszam. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (KO):

Wydaje mi się, że trzeba to doprecyzować, żeby nie było wątpliwości. Prosimy o przyjęcie jako wniosku mniejszości tożsamej poprawki o skreśleniu w całości art. 7.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak. Nie chodzi o poprawkę pana Ozdoby, tylko o nasze poprawki z panem posłem Protasem.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Tak. Przyjmujemy to jako wniosek mniejszości.

Przechodzimy do art. 8. Poprawkę ma poseł Dariusz Stefaniuk, któremu oddaję głos. Proszę bardzo. Czy może pan włączyć mikrofon, kolego?

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Przepraszam. Panie przewodniczący, proponuję w art. 8 ust. 2 w części wspólnej wyraz „obywateli" zastąpić wyrazami „gospodarstw domowych". To jest poprawka o charakterze redakcyjnym.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne? Nie.

Cóż, pomimo tego, że poprawka ma charakter redakcyjny, jest poprawką. Proszę bardzo, głosujemy. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Jeszcze raz. Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej do art. 8 przez pana posła Dariusza Stefaniuka? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Czy ktoś jest przeciw? Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 21, nikt nie był przeciw, wstrzymało się od głosu – 3. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze jakieś inne poprawki do art. 8? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 8 łącznie z naniesioną poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 9. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Biuro Legislacyjne ma uwagę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, drobna uwaga do ust. 2. Mamy tu odwołanie do wniosku o wydanie zaświadczenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 2. O tym zaświadczeniu jest mowa dopiero w art. 13. Dlatego tu potrzebne jest trochę szersze sformułowanie, czyli następujące: „wniosek o wydanie zaświadczenia przez wójta, burmistrza albo prezydenta miasta właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby fizycznej w gospodarstwie domowym, o którym mowa w art. 13". To jest zmiana legislacyjna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Myślę, że ona ma charakter redakcyjny. Czy pan…

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Tak. Pan minister się przychyla. Myślę, że nie potrzeba żadnego głosowania. Zmiana miała charakter redakcyjny.

Stwierdzam, że art. 9 został rozpatrzony przez Komisję.

Teraz przechodzimy do art. 10. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 10 został rozpatrzony.

Art. 11. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 11 został rozpatrzony.

Art. 12. Czy z państwa strony są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 12 został rozpatrzony.

Art. 13. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo. Najpierw Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, chcemy prosić o to, żeby w tym artykule zawrzeć ust. 10. To jest poprawka, którą państwu przedstawiliśmy.

Mamy bowiem do czynienia z zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej. Ewidentne jest to, że gminy, które nie wejdą do programu, będą musiały wystawiać zaświadczenia dotyczące swoich mieszkańców. Wystawianie tych zaświadczeń będzie gminy absorbowało. To są konkretne czynności, które trzeba będzie wykonać. W związku z tym proponujemy, żeby zgodnie z zapisami konstytucji znalazły się środki na realizację tego zadania zleconego. Przeprowadziliśmy analizę dotyczącą tego, jak wiele czasu zajmowałoby przygotowanie tego typu zaświadczenia. Na podstawie kalkulacji wyceny godziny pracy urzędnika państwowego doszliśmy do kwoty 10 zł za wydanie jednego zaświadczenia.

Reasumując, prosimy o to, żeby ustalić stałą stawkę ryczałtową za wydanie jednego zaświadczenia w ramach realizacji zadania zleconego w wysokości 10 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Pani Hanna Gill-Piątek. Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, tak porządkowo. Jak najbardziej poparłabym poprawkę Związku Miast Polskich, ale ona dotyczy bodajże dodania ust. 10. Natomiast…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dotyczy dodania ust. 10 w art. 13.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Natomiast Związek Powiatów Polskich zaproponował w tym samym artykule w ust. 5 skreślenie zdania drugiego, co łączy się ze skreśleniem art. 24.

W uzasadnieniu podano, że: „na gminę oraz na miasta na prawach powiatu przy okazji wydawania zaświadczeń zostaje nałożone kolejne zadanie związane z potrzebą weryfikacji danych, przy czym nie gwarantuje się zapewnienia finansowania zadania”. To jest więc podobny temat, ale ustęp jest wcześniejszy, dlatego proponuję, żebyśmy procedowali poprawkę Związku Powiatów Polskich, którą z przyjemnością przejmę, wcześniej niż poprawkę Związku Miast Polskich.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Jeszcze raz. To jest art. 13, ale który ustęp?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Art. 13. Związek Powiatów Polskich proponuje…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ust. 5.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak. Proponuje skreślić drugie zdanie w ust. 5, co łączy się ze skreśleniem art. 24.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Jakie jest zdanie rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Nasze zdanie jest negatywne. Uprościliśmy tę procedurę w porównaniu z tym zadaniem, które było kilka tygodni temu, czyli zadaniem dotyczącym dodatku węglowego, na które były przeznaczone środki. Wydaje nam się, że nie powinniśmy tutaj… To nie jest skomplikowana operacja.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Jeszcze Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Bardzo krótko.

Drodzy państwo, panie ministrze, dodatek węglowy to jest zupełnie inna zasada. Tam jest adekwatnie 2% od wartości wypłaconych dodatków. Raczej zastosowałbym analogię do tego, co się działo przy okazji wsparcia uchodźców z Ukrainy i wystawiania im przez nas numerów PESEL. To zadanie wskazywało konkretną kwotę ryczałtową za jeden nadany numer PESEL. Mówimy tu o zupełnie innej sytuacji. Nie można tego mylić z dodatkiem węglowym. To jest zupełnie inna zasada. Tu jest jedna prosta czynność do wykonania. Jedno zaświadczenie to 10 zł.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Po kolei. Najpierw rozpatrujemy art. 13 ust. 5.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak i niech to będzie moja poprawka.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Niech to najpierw będzie poprawka pani poseł Gill-Piątek. Proszę uprzejmie. Jak rozumiem, stanowisko rządu jest negatywne. Czy Biuro Legislacyjne ma w tym zakresie uwagi? Nie.

Przystępujemy do głosowania. Proszę bardzo.

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem poprawki pani poseł Hanny Gill-Piątek, odnoszącej się do art. 13 ust. 5? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 8, przeciw – 15, wstrzymał się od głosu – 1. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Teraz przystępujemy do…

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

To jako wniosek mniejszości poprosiłabym.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przyjmujemy ją jako wniosek mniejszości.

Czy ktoś przejmuje poprawkę zaproponowaną przez Związek Miast Polskich, polegającą na dodaniu art. 10? Proszę bardzo. Tak, dobrze.

W związku z tym przystępujemy do głosowania. Uzasadniał to już pan Marek Wójcik. Pan minister ustosunkował się do tego negatywnie. Czy tak?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak. Negatywnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania. Proszę wyświetlić pulpit.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Hannę Gill-Piątek i pana posła Protasa, polegającej na dodaniu ust. 10 do art. 13? Proszę o podniesienie

ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 8, przeciw – 16, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Jacek Protas (KO):

Wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Potraktujemy ją jako wniosek mniejszości.

Stwierdzam, że art. 13 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 14. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 14 został rozpatrzony.

Do art. 15 są poprawki. Oddaję głos panu posłowi Jackowi Protasowi.

Poseł Jacek Protas (KO):

W swojej poprawce proponuję skreślić art. 15 w całości. Nie ma potrzeby, żeby angażować przy tych czynnościach organ uchwałodawczy. Wystarczy działanie organu wykonawczego, tj. wójta, burmistrza czy prezydenta.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Negatywne. To nie jest żaden przymus. Gmina może skorzystać z takiej możliwości, ale nie musi.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Proszę uprzejmie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Do art. 15, a nie do tej propozycji, tak?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Do art. 15.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W art. 15 pkt 3 jest mowa o zakupie preferencyjnym. Chcielibyśmy zauważyć, że w projekcie ustawy sformułowano skrót. Prosilibyśmy więc o skreślenie wyrazu „preferencyjny”.

Jeśli mogę, to jeszcze chcielibyśmy zauważyć, że w art. 14 ust. 4 prawdopodobnie jest błędne odesłanie do okresu, o którym mowa w ust. 1. Ten okres jest w ust. 3. Jeśli uzyskamy potwierdzenie, że taka zmiana jest rzeczywiście konieczna, to dokonamy takiej zmiany. W ust. 2 poprawimy również odesłanie kaskadowe tak, żeby nie odsyłać do przepisu, który już zawiera odesłanie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu do tego?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Tak. To są uwagi o charakterze redakcyjnym. Proszę bardzo, jeszcze Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Ja tradycyjnie krótko.

Proszę państwa, bardzo państwa proszę, żeby państwo jeszcze raz się nad tym zastanowili. Są tu dwa elementy. Jak państwo wiedzą, wypowiadam się merytorycznie, ale tym razem wypowiem się także niemerytorycznie.

Na początku merytorycznie. Niech państwo popatrzą, o jakich czynnościach mówimy, na kryteria dotyczące pierwszeństwa, na to, jakie dokumenty mają być dołączone

do wniosku, na sposób rozliczenia między gminą a osobą dokonującą zakupu preferencyjnego. To czynności czysto techniczne.

Mój drugi głos, tym razem niemerytoryczny, będzie następujący. Drodzy państwo, mówienie o tym, że jest to tylko rozwiązanie fakultatywne, świadczy o tym, że naprawdę nie znają państwo realiów funkcjonowania samorządności. Jest rzeczą oczywistą, że w tej sprawie – wszystko jedno, kto w jakiej gminie będzie rządził – znajdą się osoby, które myślą inaczej. W ten sposób stwarzają państwo 2477 płaszczyzn do dyskusji na temat tej ustawy po raz kolejny. Jestem głęboko przekonany – bo trzeba jeszcze zwołać radę gminy – że w wielu miejscach ta dyskusja nie skończy się za pierwszym razem.

Jeżeli państwu zależy na tym, żeby wokół tej ustawy kontynuować dyskusję na temat sprzedaży węgla, o tym, czy tak, czy nie – niech państwo zagłosują za tym, żeby art. 15 pozostał. Ja państwa proszę o to, żeby się państwo jednak nad tym zastanowili. Może nie teraz. Może jeszcze raz prośba o to, żeby przyjęli to państwo w drugim czytaniu. Uważam, że to jest ważny aspekt. Idźmy do przodu. Skoro umówiliśmy się, że idziemy, to idźmy do przodu i procedujmy tak, żeby jak najszybciej można było sprzedawać węgiel mieszkańcom. Nie róbmy wokół tego igrzysk, a będą igrzyska na szczeblu lokalnym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Panie przewodniczący, jako radny rady miasta Gdańsk odpowiem tak: mogą być takie sytuacje, że radni będą chcieli dyskutować, ale włodarze, a zwłaszcza ci sprawni, poradzą sobie z taką dyskusją i nie będzie przeciągania podjęcia decyzji. Tak że wierzę we włodarzy i w samorządowców, że będą działać sprawnie, jeśli będą chcieli.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Był wniosek o skreślenie art. 15. To jest istota rzeczy. Będziemy głosować nad tą poprawką. Proszę bardzo o wyświetlenie pulpitu.

Szanowni państwo, kto jest za poparciem poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego Protasa? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do art. 16.

Poseł Jacek Protas (KO):

Poproszę o wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Przyjmujemy wniosek mniejszości.

Stwierdzam, że art. 15 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 16. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 16 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 17. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne. Proszę uprzejmie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję. Do ust. 8.

Chcielibyśmy zauważyć, że w ostatnim zdaniu tego ustępu, jak się wydaje, mamy do czynienia z powtórzeniem normy prawnej wynikającej ze zdania pierwszego. Wyrazy „od nienależnie pobranej kwoty rekompensaty są naliczane odsetki za opóźnienie od dnia jej otrzymania" proponujemy wykreślić, w związku z tym, że, jak powiedziałem na wstępie, ta część normy wynika już ze zdania pierwszego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie ministrze, jakie jest stanowisko ministra?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Zgadzamy się na tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To jest zmiana o charakterze redakcyjnym. Ostatnie zdanie w ust. 8 zostaje skreślone.

Nie ma więcej uwag.

Stwierdzam, że art. 17 został przez Komisję rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 18. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Dariusz Stefaniuk. Oddaję głos.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Panie przewodniczący, to też jest poprawka redakcyjna Biura Legislacyjnego do art. 18 ust. 5, żeby wyrazy „ustawy, o której mowa w art. 16 ust. 1" zastąpić wyrazami „odpowiednio ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych lub ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych".

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tylko w kwestii doprecyzowania.

Rzeczywiście, na roboczo, w trakcie spotkania z przedstawicielami ministerstwa wskazaliśmy tutaj na błędne odesłanie do art. 16 ust. 1a. Po prostu takie odesłanie w projekcie nie funkcjonuje. Wówczas zwrócono uwagę, że prawdopodobnie trzeba będzie ten przepis przeformułować tak, żeby rzeczywiście dotyczył ustaw o PIT i CIT. Natomiast to nie jest uwaga legislacyjna. To jest uwaga o charakterze merytorycznym. Stąd jest propozycja poprawki.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak. Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Szanowni państwo, głosujemy nad art. 18 ust. 5 i nad poprawką zaproponowaną przez pana posła Stefaniuka.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 22 posłów. Za – 19, nikt nie był przeciw, wstrzymało się od głosu – 3. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta przez Komisję.

Jednocześnie stwierdzam, że art. 18 został przez Komisję rozpatrzony wraz z poprawką.

Art. 19. Czy ktoś ma jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 19 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 20. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 20 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 21, do którego są poprawki. Proszę bardzo. Zdaje się, że kolega Jacek Protas albo się mylę… Proszę bardzo, pani poseł Hanna Gill-Piątek .

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Nie, najpierw pan przewodniczący. Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, nasza poprawka polega na zmianie brzmienia art. 21 ust. 1. Na takiej zmianie jego brzmienia, że dopłaty do węgla nie będą realizowane z funduszu covidowego, bo to z covidem nie ma nic wspólnego, tylko z budżetu państwa. Po prostu. Bo tak to powinno być.

Zwiększyliście dziewięciokrotnie zadłużenie pozabudżetowe. Z tych wszystkich kreatywnych funduszy w BGK i PFR robicie sobie po prostu „złotą kieszeń", z której rząd wyjmuje, wyjmuje, wyjmuje i dodrukowuje pieniądze. Przez to mamy inflację, więc naprawdę skończcie z tym. Skończcie z tą kreatywną księgowością. Bezpieczeństwo społeczeństwa powinno bazować na kontrolowanych wydatkach budżetowych, a nie na pozabudżetowym funduszu, który został przez nas założony w dobrej wierze do cze-

goś zupełnie innego. Nadużywacie tej dobrej wiary. Nadużywacie polskiego budżetu. Będzie z tego niezły krach. Już w tej chwili gospodarka jest w bardzo złym stanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:
Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Przypominam, że chodzi o art. 21 ust. 1, o inny zapis ust. 1 w art. 21.

Kto jest za przyjęciem tego artykułu? Proszę o podniesienie ręki. Tej poprawki? Przepraszam. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 22 posłów. Za – 7, przeciw – 14, wstrzymał się od głosu – 1. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie ma.

Stwierdzam, że art. 21 został rozpatrzony.

Art. 22. Tu również pani poseł Hanna Gill-Piątek . To jest konsekwencja. Tak? Skreślić czy już…

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, to jest koniec naszych poprawek.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Tak, tak, bo to wiązało się ze skreśleniem pozostałych artykułów. Tak.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:
Ze skreśleniem artykułu… Tak. W art. 22…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Tak, tak, ale to wiązało się z kształtem art. 21.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:
Art. 21. Czyli to, nad czym już głosowaliśmy.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Tak jest. Przechodzimy więc do art. 22. Czy są jakieś uwagi? Swoje uwagi ma Biuro Legislacyjne. Oddaję głos. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:
Dziękuję. Jeśli chodzi o ust. 1, zwracamy uwagę, że ta norma została już wyrażona w art. 16 ust. 7. Pozwolę sobie zacytować ust. 7 art. 16: „Podmiotem odpowiedzialnym za rozpatrywanie wniosków o wypłatę rekompensaty i jej wypłatę jest podmiot wypłacający”. W związku z powyższym proponujemy skreślenie ust. 1 jako przepisu powtarzającego normę z art. 16 ust. 7.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Dziękuję. Ta poprawka ma charakter redakcyjny, więc nie będziemy nad nią głosować.

Stwierdzam, że art. 22 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 23. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:
Panie przewodniczący, dwie proste rzeczy.

W ust. 1 jest potrzebne dookreślenie, że chodzi o art. 2 ust. 1 pkt 23a. Natomiast, jeżeli chodzi o sformułowanie „zaświadczenia, o których mowa w art. 13 ust. 1”, to takie

dookreślenie nie jest potrzebne, ponieważ został już wprowadzony skrót. Tak że to są te rzeczy.

Jeszcze, panie przewodniczący, jeżeli jestem przy głosie – wydaje się, że po przejęciu poprawki do art. 18 ust. 5, czyli wymienienia w nim ustaw o PIT i CIT, należy również zmodyfikować art. 16 ust. 6 i z tego, co wiem, dopisać w nim ustawę o PIT. Tak że prosiłbym stronę rządową o stanowisko, czy ewentualnie po przyjęciu tej poprawki nie jest również konieczna zmiana w art. 16 ust. 6.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, ale tamten artykuł już rozpatrywaliśmy i przyjęliśmy, że został rozpatrzony. Być może będzie to wynikało z korekt redakcyjnych.

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie, panie przewodniczący, ale można wrócić do rozpatrywania przepisu, jeżeli po przyjęciu poprawki należy zmienić inny przepis. Dlatego zwracam na to uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To najpierw, skoro jeszcze jesteśmy w art. 23… Pan minister ma pozytywny stosunek do tych propozycji redakcyjnych, tak?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak. Może zaproponuję, bo to była poprawka posła Stefaniuka, żeby to dołączyć do jego poprawek.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Mogę ją przejąć.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Teraz wracamy jeszcze, jak rozumiem, do art. 16. W związku z tym proszę mi powiedzieć, który to ustęp w art. 16?

Dyrektor departamentu MAP Grzegorz Dostatni:

Ust. 6.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Art. 16 ust. 6. Tak. Tutaj trzeba… Gdybym jeszcze raz mógł tego wysłuchać.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W tym przepisie należałoby także dodać podatek dochodowy od osób fizycznych. Czyli po wyrazach: „ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych” wraz z odnośnikami należałoby dodać wyrazy: „lub ustawy z dnia… o podatku dochodowym od osób fizycznych”,

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy już następne artykuły, ale wracamy do art. 16 ust. 6, musimy to przegłosować. Proszę bardzo o wyświetlenie pulpitu.

Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 16 ust. 6 o treści przedstawionej przez przedstawiciela Biura Legislacyjnego, którą zgłosił pan Dariusz Stefaniuk? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 22 posłów. Za – 18, nikt nie był przeciw, wstrzymało się od głosu – 4. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Jesteśmy w art. 23, który został rozpatrzony przez Komisję po uwzględnieniu uwag redakcyjnych.

Przechodzimy do art. 24. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję.

Wnioskodawcy proponują dodanie do załącznika ustawy o opłacie skarbowej kolejnego punktu w kolumnie czwartej. Pragniemy tylko zauważyć, że taki pkt 19 jest już w okresie vacatio legis. To jest ustawa, która wejdzie w życie z dniem 30 października

2022 r., w związku z czym proponujemy taką korektę, żeby art. 24 dodawał do tego załącznika pkt 20.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To ma charakter redakcyjny, więc nie będziemy nad tym głosować.

Art. 24a został dodany. Przypominam, że wynika to z pierwszej przyjętej poprawki, która odnosiła się jeszcze do tytułu. To były poprawki w trzech miejscach.

Przechodzimy do art. 25. Proszę bardzo. Zdaje się… Aha, nie. Tutaj jest cały cykl poprawek obejmujących również art. 25, ale to była poprawka nr 4, więc już tego nie rozpatrujemy. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 25 został rozpatrzony.

Art. 26. Tutaj jest poprawka pana posła Roberta Obaza. Panie pośle, oddaję głos.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

To może zreferuję obie poprawki do art. 26 i 27.

Procedując ustawę o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw, zmienialiśmy też ustawę o dodatku węglowym i wylaliśmy dziecko z kąpielą, ratując się przed tym, że w wielu domach mnożyły się gospodarstwa domowe. W art. 24 przywołanej ustawy dodaliśmy, że w przypadku gdy pod jednym adresem miejsca zamieszkania zamieszkuje więcej niż jedno gospodarstwo domowe, jeden dodatek dla gospodarstw domowych przysługuje dla wszystkich gospodarstw domowych zamieszkujących pod tym adresem. I dalej – w przypadku gdy wniosek o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych złożono dla więcej niż jednego gospodarstwa domowego mających ten sam adres miejsca zamieszkania, dodatek ten jest przyznawany wnioskodawcy, który złożył wniosek jako pierwszy. Pozostałe wnioski pozostają bez rozpoznania.

Oczywiście później w ustawie upoważniliśmy wójta, burmistrza i prezydenta do tego, żeby mogli rozpatrywać te wnioski, ale wskazaliśmy wcześniej, że nie muszą na nie odpowiadać ani ich rozpatrywać. Teraz mamy takie sytuacje, które szczególnie dotkliwie odczuwają starsze osoby. Chodzi o to, że tam, gdzie w jednej nieruchomości pod tym samym adresem, bez podziału geodezyjnego, bez odrębnej księgi wieczystej, bez nadania innej numeracji, np. 42/1, funkcjonują gospodarstwa domowe, tylko jedno z nich może wziąć ten dodatek. Dwa gospodarstwa mają dwa piece na węgiel czy na pelet, nieważne na co, i w nich palą, ale tylko jedno z nich może dostać dodatek.

Teraz będzie podobnie z zakupem węgla. Tylko jedno z nich kupi 1,5 tony węgla – to, które pierwsze doleciało. Niech państwo sobie teraz wyobrażą 73-letnią babcię, która się ściga z 75-letnim dziadkiem, kto pierwszy doleci do urzędu, żeby złożyć wniosek o 3 tys. złotych polskich. Mówię o przykładzie, w którym są tylko dwie rodziny. Proszę mi wierzyć, że na ulicy, przy której mieszkam, wszyscy zostali przesiedleni z Ziem Wschodnich na Ziemie Zachodnie. Na 80 budynków takich jest 19 albo 20. Takich, które mają taki problem. Naprawdę zgłasza się wiele osób. W tych sprawach dostajemy maile. Dostajemy telefony. Ludzie proszą o spotkania, ponieważ czują się poszkodowani. Piszą burmistrzowie, wójtowie, starostowie. Piszą też do wojewodów.

Szanowni państwo, bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. Gdyby tak się stało, że nie zaakceptują państwo takiego zapisu, to bardzo proszę, żeby złożyli państwo taką poprawkę, która pomoże tym ludziom dostać pieniądze, bo one im się po prostu należą. Jutro mamy drugie czytanie.

Jak to zrobić? Sytuacja jest prosta. Trzeba ściągnąć ten zapis, że kto pierwszy, ten lepszy, że dodatek należy się jednemu gospodarstwu. Te zapisy musimy wyrzucić i dać samorządom… Proszę państwa, mam taki przykład u siebie w domu, tylko mam jeden piec. Moja mama prowadzi osobne gospodarstwo, a ja osobne. Mamy osobne liczniki

na prąd i na wodę. Łączy nas tylko ogrzewanie. Jest możliwość weryfikacji tego. W urzędach gmin składamy deklaracje śmieciowe. Każdy składa osobno, więc gminy są w stanie zrobić to nawet bez wchodzenia tam. Wiem, że to będzie obciążenie dla gmin, ale dzisiaj gminy, samorządowcy mówią, żeby coś z tym zrobić, bo ludzie przychodzą i płaczą, że nie dostali. Naprawdę mamy szansę poprawić prawo, w którym trochę wylaliśmy dziecko z kąpielą przez kombinatorów.

Oczywiście. Przez kombinatorów. Z tym się zgadzam.

Jeżeli nawet nie chcą państwo przyjąć poprawki w tej formie, bo mamy świadomość, jaki jest rozkład sił na tej sali, to zróbmy wszystko, żeby w drugim czytaniu… Niech państwo nawet zgłoszą swoją poprawkę, żeby ci ludzie mogli dostać pieniądze. Bardzo o to proszę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła jeszcze pani poseł Urszula Nowogórska. Proszę bardzo. Potem kolega Mariusz Trepka. Proszę uprzejmie, pani poseł Nowogórska.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam tylko w dwóch zdaniach dołączyć się do słów kolegi posła Roberta dlatego, że nie dalej jak w poniedziałek miałam interwencję w podobnej sprawie.

Pod jednym adresem zamieszkują dwa gospodarstwa, które mają dwa odrębne piece i dwa odrębne kominy. Są to dwie zupełnie ze sobą niezwiązane rodziny, ale łączy je jeden adres. Tylko ta osoba, która w pierwszej kolejności złożyła wniosek, mogła dostać dopłatę węglową. Tutaj rzeczywiście jest merytoryczne uzasadnienie, żeby nad tą sprawą się pochylić. Niezależnie od tego, która strona polityczna tę sprawę rozwiąże, trzeba tę sprawę uregulować.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Kolega Mariusz Trepka. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Trepka (PiS):

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy, to jest słuszna uwaga, ale tak naprawdę gminy mogłyby to poprawić we własnym zakresie, nadając dodatkowy numer. Mogłyby dodać, ale tu jest racja. Możemy spróbować wspólnie jakoś to poprawić. Gminy mogłyby nadać ten numer, przykładowo 21a, 21b, itd., bo są takie sytuacje. Do mnie też zgłaszają się różne osoby. Taką sytuację mam u siebie.

Tak że… Niekoniecznie. Nie ma czegoś takiego. Numer ewidencyjny nadaje urząd gminy. Nad tym możemy się zastanowić. Myślę, że wspólnie z przedstawicielami ministerstwa uzgodnimy czy wypracujemy jakieś wspólne stanowisko i w drugim czytaniu przyjmiemy jakąś poprawkę. Dziękuję.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

Naprawdę apeluję, zróbmy to w drugim czytaniu. Poprawmy ten przepis.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przepraszam, panie Robercie, panie pośle. Po kolei. Tak? Kolega Szymon Przygoda. Proszę bardzo. Potem jeszcze zgłaszał się Grzegorz Lorek, a na końcu przedstawiciel Związku Miast Polskich. Proszę bardzo.

Poseł Szymon Pogoda (PiS):

Pogoda, ale może być również Przygoda.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym wzmocnić głos posła Obaza, bo rzeczywiście ten problem występuje. Do mnie samorządowcy z Dolnego Śląska zwracają się bardzo często. Zwracają się również mieszkańcy, w szczególności z terenu tzw. Ziem Odzyskanych, bo tam przez lata współwłasność nie była uregulowana i ten problem występuje. Te osoby będą skrzywdzone podwójnie. Raz, że nie dostaną dodatku węglowego, a dwa, nie dostaną również węgla w preferencyjnej cenie zakupu. Proszę więc i apeluję o to, żebyśmy w trakcie drugiego czytania usiedli i rozważyli ewentualną

możliwość wprowadzenia zapisu, który dałby pewną uznaniowość wójtowi, burmistrzowi i prezydentowi do tego, żeby po dokonaniu weryfikacji rozważył taką możliwość.

Pojawiają się sygnały ze strony samorządowców i mieszkańców, że z instrukcji, które te organy dostały w sprawie przyznawania dodatków węglowych… Wiem, że część samorządowców, powołując się na art. 7 k.p.a, który mówi o słusznym interesie obywateli, tworzy komisje, które weryfikują słuszność tych wniosków i przyznają takie środki. Jest pytanie, jak to się ma w stosunku do ustawy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Przepraszam kolegę Szymona za przekręcenie nazwiska. Wprawdzie dawno nie oglądałem filmu „Vabank", a tam jest komisarz o takim nazwisku, jakie przekręciłem, ale jeszcze raz przepraszam. Zgłaszał się Grzegorz Lorek.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w ustawie o dodatku węglowym jest przepis dający możliwość powołania przez gminy komisji. Taka komisja weryfikowałaby poszczególne przypadki. Mamy już interesantów, petentów, którzy byli w gminach. Wójtowie odpowiadają, że nie chce im się powoływać takich komisji, żeby rozstrzygać sprawy sporne, bo to wymaga zachodu, czasu itd. To jest właśnie pewne wyjście kompromisowe, które by to weryfikowało.

Jak możemy z Warszawy zweryfikować osoby? Były takie nadużycia. Wiemy o tym wszyscy, że w jednym budynku było nawet siedem wniosków o dodatek węglowy. To jest dobry sposób na weryfikację tych osób. To co powiedział pan poseł Obaz, dotyczy to szczególnie budynków popegeerowskich. Dotyczy budynków wielorodzinnych na Ziemiach Odzyskanych, gdzie w jednym budynku jest zakwaterowanych kilka rodzin, kilka gospodarstw rodzinnych.

Według mnie dobrym kluczem byłoby takie rozwiązanie, w którym samorządowcy musieliby wydelegować komisję, która by to sprawdziła. Myślę, że jeżeli jest wójt, burmistrz, prezydent, który zna swoje zasoby, to od razu może powiedzieć, w jakich zasobach występują mieszkania wielorodzinne, a w jakich zasobach mamy odrębne gospodarstwa. Dobrym narzędziem byłoby wprowadzenie takiego zapisu. Z tym że przyjąłbym ten zapis na podstawie k.p.a. Byłaby też wydawana decyzja odmowna w przypadku negatywnego rozstrzygnięcia.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Hanna Gill-Piątek. Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak. Tylko jedno zdanie, może na pocieszenie. Chcę przypomnieć, że art. 7 po prostu zdejmuje sankcje. To jest taki „złoty spadochron". Rozumiem, że nawet jeżeli zostaną naruszone jakieś przepisy, to ta ustawa zdejmuje sankcje. To może pokazuje cały paradoks tej sytuacji. To znaczy, wolałabym, żebyśmy mieli tutaj precyzyjne przepisy, które pozwalają samorządom działać zgodnie z prawem, a nie dopuszczali łamanie prawa, ale zdejmowali sankcje za jego łamanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Jeszcze Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przede wszystkim cieszę się, że ta dyskusja się odbywa. Chcę państwu przypomnieć, że dokładnie na tej samej sali – chociaż może to nie państwa Komisja – była procedowana nowelizacja ustawy z dnia 5 sierpnia. Przy okazji zmiany przepisu sygnalizowałem, że wprowadzenie zasady: „jeden adres, jeden dodatek" być może nawet narusza konstytucję. Mówiłem o tym, że jest ogromnie dużo budynków mieszkalnych takiego typu, w których pod jednym adresem jest więcej niż jedno gospodarstwo domowe. Niestety, państwo wówczas tego nie przyjęli.

Dzisiaj w ustawie z 5 września mamy jednoznaczny zapis. Drodzy państwo, nie ma żadnej komisji w ustawie z 5 września. Jest co najwyżej kompetencja samorządu do tego, żeby przeprowadzić wywiad środowiskowy, ale nie w sprawie drugiego dodatku pod jednym adresem zamieszkania, z zupełnie innego powodu. Dzisiaj mamy przepis jednoznaczny: jeden adres, jeden dodatek. To jest zły przepis.

Otrzymuję od samorządów prośby poparte konkretnymi wyliczeniami. Otrzymałem np. z województwa łódzkiego wyliczenie, z którego wynika, że w gminie liczącej 5,5 tys. mieszkańców niemal 5% osób uprawnionych do tego dodatku nie dostanie go, ponieważ mieszkają w budynkach, w których są drugim, trzecim czy nawet czwartym gospodarstwem domowym pod jednym adresem. Czyli to jest ogromna skala.

Gorąco popieram apel, który przedstawił pan poseł Obaz o to, żeby państwo spróbowali się dogadać. Chcę powiedzieć o jeszcze jednej związanej z tym kwestii. Będziemy mieli podwójne karanie tych mieszkańców. Zgadzam się z głosami, które mówią, że kto pierwszy, ten lepszy, to nie jest najlepsze rozwiązanie. Już dzisiaj mamy takie sytuacje, że przychodzą do nas ludzie, którzy o tym mówią. Przychodzi starsza osoba, która mówi, że jej córka, z którą żyje w jednym domu i ma konflikt, pobiegła po ten dodatek i się z nią nie podzieli. Ta osoba ma swoje mieszkanie, a córka ma swoje.

Drodzy państwo, nie będziemy namawiali mieszkańców do tego, żeby na siłę prosili nas o to, żeby do adresu Kopernika 5 dokładać numery 5a, 5b, 5c i 5d. Nie możemy tego robić, drodzy państwo, bo za chwileczkę możemy być oskarżeni o to, że wyłudzamy środki publiczne.

Podobnie jest, jeżeli chodzi o wydzielanie lokali. Zgłaszają się do nas mieszkańcy, a właściwie do samorządu powiatowego, bo to samorząd powiatowy jest odpowiedni do rozstrzygania, w sprawie wydzielania lokalu mieszkalnego tylko z tego powodu, że jest szansa na dodatek. Nie chcemy stosować takich mechanizmów, które będą powodowały, że mieszkańcy, których chcemy uświadamiać, że mają szanować prawo, będą szukali obejścia tego prawa.

Dlatego gorąco popieram wniosek, który został przywołany. Niech państwo rzeczywiście spróbują w drugim czytaniu doprowadzić do przyjęcia takiej regulacji, która zmieni dzisiejszy przepis. Bardzo serdecznie państwa o to proszę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Jeszcze pan reprezentujący korporację. Proszę się przedstawić.

Ekspert w Związku Powiatów Polskich Adrian Pokrywczyński:

Adrian Pokrywczyński, Związek Powiatów Polskich.

Akurat dzisiaj ten temat stanął na posiedzeniu zespołu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, bo zapytaliśmy przedstawicieli Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jak w końcu należy interpretować ten jeden adres. Usłyszałem z ust przedstawicielki Ministerstwa Klimatu i Środowiska, że według nich lokale niewydzielone, pomimo tego, że są oddzielnymi gospodarstwami, nie powinny otrzymywać dodatku, więc poprosiliśmy o pisemne stanowisko i o interpretację, bo też otrzymujemy tego typu zapytania. Czekam, aż przedstawiciele ministerstwa odpiszą i przedstawią swoją interpretację takich sytuacji. Chciałem tylko poinformować o tym Wysoką Komisję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

O głos prosił jeszcze pan Robert Obaz. I jeszcze pan poseł Wiesław Buż. Proszę uprzejmie.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

OK. To ja tylko jeszcze jedno zdanie. Proszę mi wierzyć, że, jak mówili moi poprzednicy, tych sytuacji jest naprawdę dużo. Apeluję i dziękuję wszystkim za zrozumienie, że ten temat wywołuje emocje. Chyba każdy z nas ma w biurach poselskich takie interwencje. Dlatego jeszcze raz bardzo, bardzo proszę, żebyśmy pochylili się nad tym tematem i w drugim czytaniu wnieśli rozwiązanie, które pozwoli na to, żeby te osoby też czuły się usatysfakcjonowane i mogły korzystać z tego, co im się po prostu słusznie należy. To też niesie konsekwencje. Zrobiliśmy ustawę, na podstawie której zgłaszaliśmy źródła ciepła, które mamy. Źródła ogrzewania. To jest niekoniecznie adekwatne do tego, co faktycznie jest.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan Wiesław Buż.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Tak. Dziękuję bardzo. Dwa zdania. Myślę, że w pewnym sensie podpowiem ewentualne rozwiązanie do drugiego czytania.

Art. 15 chcieliśmy wykreślić. Czy nie należy zrobić wprost przeciwnie i uzbroić tego artykułu w taki zapis, żeby rada gminy mogła powołać komisję, która rozpatrzy sporne rozliczenia dopłat do zakupu preferencyjnego? To trzeba ewentualnie dobrze ubrać, ale trzeba dać taką możliwość. Nie tworzyłbym już szeroko dodatkowego prawa, dlatego że to jest ustawa incydentalna. Wiosną przyszłego roku praktycznie przestanie funkcjonować. W związku z tym trzeba uzbroić to, co mamy. Jeden artykuł jest dobry, żeby ewentualnie wpisać w nim odpowiedni zapis. To podpowiadam do wykorzystania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, jakie jest stanowisko? Przysłuchiwał się pan tej dyskusji. Proszę uprzejmie.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Szanowni państwo, to odnosi się do ustawy, którą nie my prowadzimy, więc nie czuję się władny, żeby to rekomendować.

Jeśli chodzi o ten problem, to go widzimy. Wielokrotnie rozmawiałem o tym z panią minister Moskwą. To jest problem, ale chciałbym też dodać, że kiedy nie obowiązywał jeden adres, samorządowcy też zgłaszali się do mnie z tym, że mają problem, bo cudowne rozmnożenie gospodarstw domowych powodowało, że urzędnicy bali się podpisywać decyzje, żeby nie zostać oskarżeni o niedbałość finansową. Ten problem jest skomplikowany. Wiemy o nim.

Jeszcze raz porozmawiam z przedstawicielami Ministerstwa Klimatu i Środowiska o tym, jak go rozwiązać. Wiem, że tam też jest dyskusja, żeby to uregulować. Moim zdaniem nie obędzie się bez dania możliwości kontroli samorządowcom. Proszę też pamiętać o tym, że wcześniej mieliśmy inny problem. Liczba gospodarstw ogrzewających się węglem rosła. W gminach na jednym adresie, z jednym piecem były dwa, trzy czy cztery gospodarstwa domowe.

To też był problem dbałości o finanse publiczne, to jedno. A drugi, że urzędnicy często doskonale wiedzieli, jak wygląda sytuacja. Pracownicy MOPS, zwłaszcza w małych gminach, doskonale wiedzą, jakie są gospodarstwa, jak są duże. Po dodatek węglowy – ten dodatek socjalny, który był wcześniej – te same rodziny zgłaszały się z dużą liczbą osób w gospodarstwie domowym, żeby dochód na osobę był niższy. Zgadzam się, że rozwiązanie tkwi w skonstruowaniu przepisów dogodnych dla gminy, ale nie jestem władny do tego, żeby pozytywnie opiniować ustawę, która nie była przez nas prowadzona. Przekażę te uwagi do Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję.

Innymi słowy w art. 26 mamy pod względem merytorycznym tylko zwiększenie kwoty, która jest przeznaczona na dodatek węglowy. Natomiast pan poseł Obaz słusznie zwraca uwagę na problem, o którym dyskutowaliśmy. Ja też spotykam się z tego typu interwencjami w moim biurze poselskim, zdaje się, że każdy z nas, zupełnie ponad podziałami politycznymi. Chodzi o rozszerzenie merytoryczne na ten właśnie istotny obszar.

Pan minister jest za tym, żeby art. 26 w tym momencie pozostawić bez zmian, tak?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, bez zmian. Jeśli będą dalsze prace, to będziemy rozmawiać. To znaczy, jak mówię…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ale nie wiadomo, co…

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

…nie jestem przeciwny idei uregulowania tego, ale nie możemy tego zapisać bez konsultacji z Ministerstwem Klimatu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dobrze. Rozumiem.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tu trzeba byłoby współpracować z Ministerstwem Klimatu, więc proponuję coś zaproponować do szerszej dyskusji, ale tu jesteśmy przeciw.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Jesteśmy gotowi coś tutaj wnieść, szczególnie w odniesieniu do konsultacji z Ministerstwem Klimatu i Środowiska. Jak rozumiem, będzie to wniesione albo w drugim czytaniu, albo w odrębnej ustawie, nad którą ma nadzór i w pracach nad którą przewodzi Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Jeszcze pan poseł Obaz. Proszę bardzo.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

To jedno zdanie. Panie przewodniczący, może umówmy się tak, że skoro jest, że tak powiem, wola polityczna wszystkich stron siedzących przy tym stole, zostawmy to. Ja dzisiaj wycofam te poprawki. Ewentualnie zgłoszę je w drugim czytaniu. Umówmy się tak: żeby spróbować ten temat dograć i żeby to puścić w tej ustawie. Myślę, że te ustawy się łączą. Myślę, że to będzie fair z naszej strony, jeśli dzisiaj wycofam te poprawki. Jeżeli w drugim czytaniu pojawią się rozwiązania, to po prostu zamkniemy to tamtymi poprawkami.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że poprawka została wycofana.

W związku z tym, po tej żywej dyskusji, art. 26 uważam za rozpatrzony.

Szanowni państwo, art. 27. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 27.

Art. 28. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 28.

Art. 29. Czy są z państwa strony jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeżeli można, chcielibyśmy prosić o wyjaśnienie ratio legis przepisu z ust. 3, a w szczególności jego końcowej części, która stanowi, że chodzi o przepisy wydane na podstawie art. 3 ust. 12 i obowiązujące na dzień wejścia w życie ustawy. Dziękuję.

Dyrektor departamentu MAP Grzegorz Dostatni:

Konstrukcja tego przepisu jest…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, przedstawiciel ministerstwa.

Dyrektor departamentu MAP Grzegorz Dostatni:

Przepraszam, panie przewodniczący. Taka konstrukcja tego przepisu była zamierzona, ponieważ ma się on odwoływać wyłącznie do tych podmiotów, które będą określone w rozporządzeniu konkretnego dnia, a więc tego dnia, kiedy ustawa wejdzie w życie, a zarazem wejdzie też w życie rozporządzenie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jednym słowem, ministerstwo jest za utrzymaniem obecnej redakcji tego artykułu. Jeszcze odpowiedź ze strony Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jedno zdanie. Chcielibyśmy tylko zauważyć, że mogą powstawać pewne problemy w sytuacji, gdyby rozporządzenie nie weszło w życie tego samego dnia, w którym będzie wchodziła w życie ustawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ministerstwo pozostaje przy swoim zdaniu.

Stwierdzam, że art. 29 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 30. Czy ktoś z państwa strony ma uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 30 został rozpatrzony.

Art. 31. Czy ktoś z państwa strony ma jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 31 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 32. Czy ktoś ma jakieś uwagi? Proszę bardzo. Związek Miast Polskich, Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, argumentację dotyczącą dołączenia związku komunalnego do podmiotów, które mogłyby realizować zadania, już przedstawiłem. W związku z tym, szanując państwa czas, chcę powiedzieć, że zapisy tego artykułu regulują bardzo precyzyjnie to, w jaki sposób związek komunalny mógłby wejść w proces sprzedaży węgla. Bardzo gorąco proszę państwa posłów o przejęcie tej poprawki i – rzecz jasna – o jej przegłosowanie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa posłów chciałby przejąć poprawki?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Może inaczej. Rozumiem, że wzięliśmy cały pakiet, oprócz poprawki nr 7, którą Związek Miast Polskich wycofał. Czy tak?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dobrze.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Z tego, co pamiętam, ze Związku Powiatów Polskich przejmowałam dwie poprawki, w tym jedną wspólnie z posłem Obazem.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przepraszam. Jest. W tej całej skomplikowanej procedurze – jest art. 32 ust. 1. Proszę bardzo.

Ekspert w ZPP Adrian Pokrywczyński:

Tak. To jest bardzo drobna poprawka z naszej strony, żeby zwrot: „w terminie 3 dni roboczych” zastąpić zwrotem: „w terminie 5 dni roboczych”, żeby gminy mogły mieć cały tydzień na sformułowanie ogłoszenia o przystąpieniu do zakupu. To tylko taka drobna poprawka.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

To ja przejmę tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Rozumiem. Pan poseł przewodniczący Jacek Protas i pani Hanna Gill-Piątek przejmują te poprawki. Jakie jest stanowisko ministerstwa, panie ministrze? Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

To znaczy, uważamy, że 3 dni wystarczą, zwłaszcza że o tym się już mówi. Jest jeszcze sporo czasu, zanim ustawa wejdzie w życie. Nie widzę powodów, żeby gminy potrzebowały więcej czasu na to, żeby coś ogłosić w Biuletynie Informacji Publicznej. Dyskusje o tym, czy będą to realizować, będą prowadzić już teraz. Nie jest tak, że od jutra liczymy termin trzech dni.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. W związku z tym stanowisko rządu jest negatywne. Przystępujemy do głosowania. Proszę wyświetlić pulpit do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki proponowanej przez pana posła Jacka Protasa i panią Hannę Gill-Piątek, odnoszącej się do art. 32? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę wyświetlić wyniki.

Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Jacek Protas (KO):

Poprosimy o wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Traktujemy to jako wniosek mniejszości.

Jednocześnie stwierdzam, że cały art. 32 został rozpatrzony przez Komisję.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Jeszcze… Proszę bardzo. Tak?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

…odnieśliśmy wrażenie, że była głosowana poprawka nadająca brzmienie całemu art. 32, ale była jeszcze druga poprawka, również przejęta przez państwa posłów, dotycząca samego ust. 1, która powinna być osobno przegłosowana.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Zaraz. Czy ja dobrze… Głosowaliśmy nad poprawką Związku Powiatów Polskich.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, słuchałem pana przewodniczącego bardzo pilnie. Państwo głosowali nad art. 32 bez ust. 1.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bez ust. 1.

Ekspert w ZPP Adrian Pokrywczyński:

Dokładnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Odrębnie wniesiony przez Związek Powiatów Polskich jest tylko i wyłącznie ust. 1 w art. 32. Właśnie w tej chwili przystąpimy do głosowania nad tym przepisem. Stanowisko ministerstwa jest również negatywne. Czy tak?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak. Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie pulpitu.

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem poprawki odnoszącej się do art. 32 ust. 1? Proszę bardzo, kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do art. 33. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 33 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 34. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 34 został rozpatrzony.

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe z przyjętymi poprawkami? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za – 22, przeciw – 1, wstrzymała się od głosu – 1 osoba. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję wraz z poprawkami.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. W związku z tym, że sytuacja jest skomplikowana i dynamiczna…

Poseł Mariusz Trepka (PiS):

Zgłaszam pana przewodniczącego na sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

…mogę wziąć na swoje ramiona sprawozdawanie tej ustawy. Czy są jakieś inne głosy? Nie widzę.

Stwierdzam, że jako przewodniczący zostałem wybrany na posła sprawozdawcę.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie i informuję, że protokół posiedzenia wraz z załączonym pełnym jego zapisem będzie do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję.